

Biblioteka przyjazna osobom z autyzmem

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich realizuje, wspólnie z Fundacją SYNAPSIS, projekt „Bibliotekarzu zaprzyjajnij się z osobą z autyzmem”. Celem projektu jest podniesienie kompetencji bibliotekarzy w zakresie obsługi czytelników z autyzmem oraz przekonanie osób z autyzmem i ich opiekunów, że biblioteka może być miejscem przyjaznym, w którym warto spędzać czas wolny i ćwiczyć swoje umiejętności.

W 2015 r. przeprowadzono m.in. serię wizyt osób z autyzmem wraz z terapeutami w wybranych bibliotekach (publicznych, naukowych, akademickich, szkolnych). Osoby te pełniły funkcję ekspertów, których zadaniem było wskazanie trudności w poruszaniu się w przestrzeni bibliotek i komunikacji, sugestii rozwiązań, a także opinii nt. przygotowywanych pakietów materiałów edukacyjnych, zwiększających dostępność oferty bibliotek dla tej grupy osób niepełnosprawnych. W pakiecie znalazły się grafiki służące do oznaczenia biblioteki przyjaznej osobom z autyzmem, materiały ułatwiające korzystanie z biblioteki (oznaczenia przestrzenne, piktogramy wskazujące na konieczność określonego zachowania), wzór karty czytelnika, jak również „Przybornik Biblioteczny” z rozmówkami wskazującymi jak zachować się w bibliotece, o co i w jaki sposób zapytać bibliotekarza, jak założyć kartę biblioteczną, jak wypożyczyć książkę, czy skorzystać z niej na miejscu itp.

Każda z wizyt osób autystycznych w bibliotekach została opisana na stronie internetowej projektu www.autyzm.pl, na której dostępne są także:

- opracowane pakiety materiałów (do pobrania) wraz z instrukcją użytkowania,
- mapa bibliotek, w których realizowany był projekt; w przyszłości chcemy aby na mapie były zaznaczone wszystkie biblioteki w Polsce, które postanowią dołączyć do grona „Przyjaznych bibliotek”,
- relacja z warsztatów dla bibliotekarzy, które odbyły się w listopadzie 2015 r.,
- koncepcja grywalizacji, zachęcająca bibliotekarzy do pracy z osobami autystycznymi a osoby z autyzmem do korzystania z zasobów bibliotecznych,
- film instruktażowy przybliżający osobom z autyzmem zasady poruszania się w przestrzeni bibliotek.

Na stronie będzie również wkrótce dostępna publikacja o charakterze poradnikowym, zawierająca wnioski zebrane podczas trwania projektu (zakończenie w lutym 2016 r.) w zakresie dostosowania biblioteki, sposobu komunikacji bibliotekarzy z osobami z autyzmem, radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, do jakich może dojść w obsłudze bibliotecznej. Mamy nadzieję, że poradnik pomoże bibliotekom w Polsce pozyskać nowych czytelników wśród osób niepełnosprawnych.

Dołącz do grona bibliotek przyjaznych osobom z autyzmem!

Więcej szczegółów na stronie www.autyzm.sbp.pl

Projekt realizowany w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.



Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Małgorzata Całka: Deregulacja/degradacja, czyli co dalej z rozwojem zawodowym bibliotekarzy – 4

Jolanta Jordan-Wechta, Marzena Szafińska-Chadała: Systemy informatyczne w bibliotekach szkolnych – 9

WSPOMNIENIA

Magdalena Rzadkowolska: Józefina Juna Szelińska. Muza – bibliotekarka – 13

Z BIBLIOTEK

Katarzyna Poleszak: Viral w bibliotece – 15

Alicja Toboła: Jakoś(ó)? Dwa lata Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii Politechniki Gdańskiej – 19

Lilianna Nalewajska: Wileńskie księżnice – 23

SPRAWOZDANIA I RELACJE

Bibliotekarze na Festiwalu Conrada (Monika Machowicz) – 27

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 29

PRAWO BIBLIOTECZNE

Stanowiska i kwalifikacje pracowników bibliotek (Rafał Golać) – 30

Ustawa o prawie autorskim po nowelizacjach (Bolesław Howorka) – 33

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W PRACY BIBLIOTEKARZA.

DOŚWIADCZENIA I PRAKTYKA

Obowiązki biblioteki po nowelizacji przepisów o ochronie danych osobowych (Sylvia Czub-Kielczewska) – 38

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Włodzimierz Kozak (Marek Dubiński) – 41

Z ŻYCIA SBP

Czasopisma SBP na wykazie czasopism punktowanych 2015 • Posiedzenie Prezydium i ZG SBP • Konsultacje w sprawie projektu ustawy o podatku obrotowym od handlu detalicznego • Mistrz Promocji Czytelnictwa 2015 (Marzena Przybysz) – 43

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 42

W KILKU SŁOWACH – 8

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Małgorzata Całka: Deregulation/Degradation, i.e. What's Next with Professional Development of Librarians – 4

Jolanta Jordan-Wechta, Marzena Szafińska-Chadała: Information Systems in Libraries as a Form of Support – 9

MEMOIRS

Magdalena Rzadkowolska: Józefina Juna Szelińska. Muse – Librarian – 13

FROM LIBRARIES

Katarzyna Poleszak: Viral in a Library – 15

Alicja Toboła: Quality (somehow)? Two Years of the Regional Library of Nanotechnology of Gdansk Technology – 19

Lilianna Nalewajska: Vilnius Libraries – 23

EVENTS AND REPORTS

Librarians at the Conrad Festival (Monika Machowicz) – 27

REVIEW OF PUBLICATIONS

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 29

LIBRARY LAW

Posts and Qualifications of Library Workers (Rafał Golat) – 30

The Copyright Act – After the Amendment (Bolesław Howorka) – 33

PERSONAL DATA PROTECTION IN LIBRARIANS' WORK EXPERIENCE AND PRACTICE

Obligations of Libraries Following the Amendment of Provisions on the Protection of Personal Data (Sylvia Czub-Kielczewska) – 38

OBITUARIES

Włodzimierz Kozak (Marek Dubiński) – 41

FROM THE PLA

The PLA Periodicals on The List of Scored Journals 2015 • The Meeting of the Presidium and the PLA General Board • Consultations on the Draft Law on the Retail Turnover Tax • Master Reading Promotion 2015 (Marzena Przybysz) – 43

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 42

IN A NUTSHELL – 8

Od Redaktora

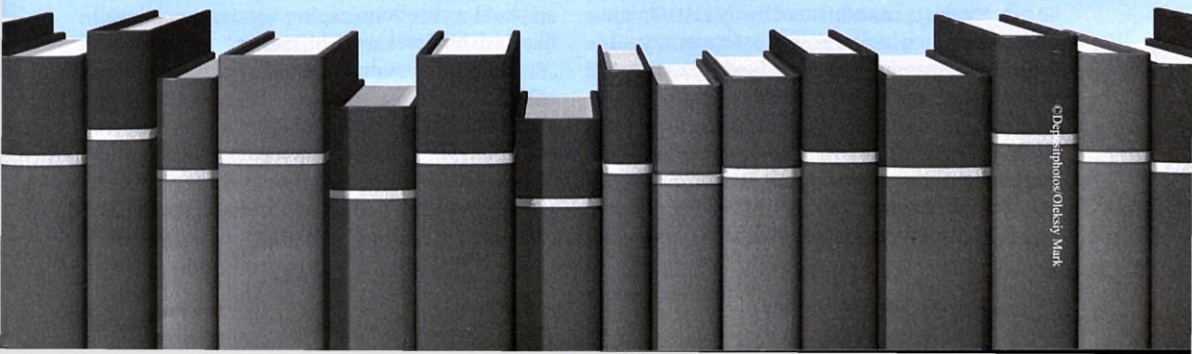
Szanowni Państwo,
Drodzy Czytelnicy,

Lutowy numer rozpoczynamy artykułem dr Małgorzaty Całki *Deregulacja/degradacja, czyli co dalej z rozwojem zawodowym bibliotekarzy*, w którym autorka przedstawia stan prawny po wprowadzeniu w 2013 r. ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. W świetle tych przepisów bibliotekarze przestali być grupą zawodową, od której wymaga się specjalistycznego przygotowania/wykształcenia i wysokich kwalifikacji zawodowych. M. Całka proponuje kilka modeli związanych z opracowaniem kryteriów oceny osiągnięć zawodowych bibliotekarzy oraz wypracowania przez środowisko bibliotekarskie spójnych, przejrzystych oraz porównywalnych zasad zatrudniania i awansowania bibliotekarzy. Ponieważ zmiany dotyczące zawodu bibliotekarza i ścieżki awansu zawodowego są tematem ważnym, ale zbyt rzadko pojawiającym się na szerszym forum i dyskutowanym przez samych bibliotekarzy, zachęcamy do wymiany poglądów na łamach „Bibliotekarza”, liczymy na głosy polemiczne, propozycje stosowanych, sprawdzonych w praktyce rozwiązań.

Jolanta Jordan-Wechta i Marzena Szafińska-Chadała w artykule *Systemy informatyczne w bibliotekach szkolnych* omawiają ofertę Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Zielonej Górze dotyczącą wspomagania szkół i placówek oświatowych. Autorki omawiają także rezultaty badania ankietowego nt. systemów informatycznych w bibliotekach szkolnych i rezultatów ich stosowania. W dziale „Wspomnienia” Magdalena Rzadkowska przybliża postać Józefiny Szelińskiej muzy Brunona Schulza, która po II wojnie światowej pracowała w bibliotekach Gdańska. W dziale „Z bibliotek” prezentujemy tekst *Viral w bibliotece* Katarzyny Poleszak omawiający aktywność Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie, w szczególności różnorodne działania Filii nr 2. Drugi tekst *Jakość? Dwa lata Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii Politechniki Gdańskiej* Alicji Toboły przedstawia dotychczasową pracę nowo powstałej placówki, przede wszystkim tworzenia jej marki wśród użytkowników biblioteki. Autorka trzeciego artykułu Lilianna Nalewajska z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w artykule *Wileńskie księżnice* omawia działalność bibliotek w Wilnie, w tym Biblioteki Uniwersyteckiej, Biblioteki im. Wróblewskich, Biblioteki Instytutu Polskiego oraz księgozbioru Kazysa Varnelisa. W dziale „Sprawozdania i relacje” zamieszczamy relację autorstwa Moniki Machowicz z Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej, która omawia udział bibliotekarzy w Festiwalu Conrada w październiku 2015 r. W dziale „Prawo biblioteczne” prezentujemy dwa teksty. Pierwszy *Stanowiska i kwalifikacje pracowników bibliotek* Rafała Golata omawia zasady zatrudniania pracowników bibliotek, w drugim natomiast Bolesław Howorka prezentuje wybrane aspekty Ustawy o prawie autorskim po nowelizacjach. W dziale „Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza” Sylwia Czub-Kiełczewska przedstawia obowiązki biblioteki po zmianach w przepisach o ochronie danych osobowych.

Lutowy numer „Bibliotekarza” uzupełniają stałe działy „Przegląd piśmiennictwa” i „Z życia SBP”. Numer zamykają „Postaktualia” Jacka Wojciechowskiego oraz „W kilku słowach”.

Elżbieta Stefańczyk



Deregulacja/degradacja, czyli co dalej z rozwojem zawodowym bibliotekarzy?

ZGLISZCZA DAWNEGO PORZĄDKU

Rok 2013 stał się w polskim bibliotekarstwie cezurą oddzielającą okres naznaczony prawnymi regulacjami rozwoju zawodowego od etapu bezprawia, który nastał jako wynik ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Okres 2 lat jaki upłynął od wejścia w życie ustawy deregulacyjnej i rozpoczęcia procesu uwalniania zawodów¹ pozwala spojrzeć na to zagadnienie z pewnej perspektywy nie tylko czasowej, ale i prawnej. Pomimo że wygasły już emocje i ucichły prawne rozważania, to pozostały nierozwiązane problemy. Stan, który wyłonił się jako konsekwencja nowych regulacji, a właściwie całościowych deregulacji zawodu przeraził nawet największych optymistów. Uchylenie rozwiązań wypracowanych na przestrzeni dziesięcioleci przez świadomych swojego statusu zawodowego bibliotekarzy nie tylko nie stworzyło nowych miejsc pracy w bibliotekach, ani nie dało zakładanych możliwości zatrudnienia maturzystom czy absolwentom uczelni, ale dodatkowo postawiło pod znakiem zapytania możliwości awansu dotychczas zatrudnionych bibliotekarzy. Jakby tego było mało nieprzemyślane decyzje związane z deregulacją zawodu umożliwiły zatrudnianie na stanowiskach bibliotekarzy osób nieprzygotowanych do zawodu, a także podważyły zasadność prowadzenia specjalistycznych studiów bibliotekoznawczych (sic!). Tym samym utrwalona została obiegowa, pejoratywna opinia, że w bibliotece może pracować każdy, także osoba bez przygotowania zawodowego. W ten sposób deregulacja stała się w wyraźnej opozycji do zacho-

dzących procesów społecznych i edukacyjnych, w tym intensywnego rozwoju szkolnictwa wyższego od 2000 r.²

W świetle nowego prawa bibliotekarze przestali być grupą zawodową, od której wymaga się specjalistycznego przygotowania (wykształcenia) i wysokich kwalifikacji zawodowych. Jednym zapisem dopuszczającym zatrudnienie w bibliotece osób z wykształceniem średnim zniszczono dwie wartości – profesjonalizm zawodu i zasadność kształcenia bibliotekarzy na poziomie wyższym. To nie jedyny negatywny „dualizm” widoczny w konsekwencjach deregulacji. Założeniem projektodawców było ułatwienie dostępu do profesji, głównie przez zniesienie wymagań odnoszących się do stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych. W konsekwencji na mocy ustawy deregulacyjnej zniesiono kryteria awansowania wszystkich grup bibliotekarzy, na skutek uchylenia obowiązujących dotychczas rozporządzeń określających wymagania kwalifikacyjne³, odnoszące się zarówno do bibliotekarzy bibliotek naukowych, jak i publicznych.

Zasadniczym ciosem wymierzonym w status zawodowy pracowników bibliotek była zmiana artykułu 29 ustawy o bibliotekach. Z ustępu 1 tegoż artykułu wykreślono zapis o wymaganych kwalifikacjach bibliotekarskich⁴, nadając mu brzmienie: „Pracownicy zatrudnieni w bibliotekach na stanowiskach bibliotekarskich tworzą grupę zawodową bibliotekarzy”. Z kolei ustęp 2, który w dotychczasowej formie zawierał wyszczególnienie stopni zawodowych i podział stanowisk bibliotekarskich⁵ zastąpiono zapisem: „w bibliotekach mogą być zatrudnione osoby z wykształceniem średnim”.

I wreszcie usunięto w całości ustęp 3 w brzmieniu: „w bibliotekach mogą być zatrudnieni, w razie potrzeby specjaliści innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną” oraz ustęp 4 nakładający na ministra kultury obowiązek wydania aktu wykonawczego określającego wymagania kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach publicznych.

Zauważyć należy, iż zmiany uderzyły szczególnie mocno w status starszych bibliotekarzy i kustoszów, których kwalifikacje regulowały odrębne rozporządzenia. Postawiły też pod znakiem zapytania możliwość utrzymania i dalszego rozwoju grupy zawodowej bibliotekarzy dyplomowanych.

CO WYROSŁO NA RUINACH?

Pozornie najszybciej w nowym porządku prawnym ukonstytuowała się sprawa dalszego losu bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w uczelniach. Osoby, które uzyskały status bibliotekarza dyplomowanego przed sierpniem 2013 r. na mocy artykułu 28 (ust. 1, pkt. 6) ustawy deregulacyjnej zachowały swoje uprawnienia. Natomiast kwestię nowych wymagań i kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy dyplomowanych, po zniesieniu egzaminu państwowego, uregulowano w artykuł 21 (ust. 2) tejże ustawy, zobowiązując uczelnie do zamieszczenia w swoich statutach odpowiedniego zapisu. Przeniesienie odpowiedzialności za opracowanie regulacji odnoszących się do bibliotekarzy dyplomowanych na uczelnie zrodziło jednak pewne problemy. Wynikały one m.in. z braku jednolitych wytycznych, które stwarzałyby szansę na stworzenie realnych wymagań adekwatnych do statusu pracownika dydaktycznego, porównywalnych dodatkowo z kryteriami opracowanymi przez inne uczelnie. W sukurs pospieszyła Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich (KDBASP) przygotowując wzorcowy dokument w sprawie wymagań stawianych kandydatom na dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej⁶. Na bazie tych wytycznych uczelnie rozpoczęły prace nad wprowadzeniem do statutowych nowych zapisów⁷.

Niestety niemal całkowicie poza obszarem regulacji prawnych pozostała kwestia kryteriów awansu pracowników służby bibliotecznej, tak w uczelniach, jak i bibliotekach publicznych. To tak jakby powiedziano: „a teraz Szanowna Braci Bibliotekarska radź sobie sama, tak jak potrafisz”, tyle że wytrącono z ręki istotne narzędzia

prawne. Po wejściu w życie ustawy deregulacyjnej minister nauki i szkolnictwa wyższego ogłosił rozporządzenie w sprawie wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej⁸, a następnie jego nowelizację w 2015 r.⁹ Rozporządzenie to jest obecnie jedynym obowiązującym aktem prawnym odnoszącym się do zatrudniania pracowników na stanowiskach służby bibliotecznej w uczelniach. W dokumencie określony został wymagany staż pracy, wykształcenie i kategoria minimalnego zaszerzegowania. Podobnie jak w poprzednich wersjach rozporządzenia (2006, 2011) wyróżnionych zostało 11 stanowisk (od pomocnika bibliotecznego do kustosa bibliotecznego), nie wskazano jednak wymogu wykształcenia specjalistycznego (bibliotekoznawczego), nie określono też kryteriów dodatkowych warunkujących zajmowanie poszczególnych stanowisk. Co ważne, w trakcie prac nad dokumentem nie uwzględniono też istotnych wskazań skierowanych w październiku 2013 r. do właściwego ministra przez KDBASP, w tym m.in. na potrzeby wprowadzenia zróżnicowania wykształcenia na bibliotekoznawcze i inne oraz dodania punktu o treści: „Uczelnie w drodze wewnętrznych przepisów mogą ubiegającym się o zatrudnienie na danym stanowisku”¹⁰. W konsekwencji powstał bardzo ogólnikowy akt prawny, dopuszczający awanse na kolejne szczeble hierarchii zawodowej po spełnieniu tylko jednego kryterium, jakim uczyniono staż pracy. Tylko w dwóch przypadkach wymagane jest posiadanie wykształcenia wyższego: przy awansie na starszego bibliotekarza (co najmniej poziom licencjacki) oraz kustosa bibliotecznego (wykształcenie wyższe magisterskie).

Wobec wprowadzonych zmian prawnych szczególnie niejasna stała się sytuacja bibliotekarzy bibliotek publicznych. Po tym, jak z ministra kultury i dziedzictwa narodowego zdjęty został obowiązek ogłoszenia aktu wykonawczego określającego wymagania kwalifikacyjne dla pracowników bibliotek¹¹, przestały obowiązywać wytyczne awansowania tej grupy bibliotekarzy. Po uchynieniu rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną kwestii wymagań kwalifikacyjnych pracowników bibliotek publicznych nie określa obecnie żaden akt prawny. Obowiązujące rozporządzenie Ministra Kultury i Dzie-

dzictwa Narodowego z dnia 3 października 2012 r. w sprawie wynagradzania pracowników instytucji kultury¹² ustala jedynie wykaz stanowisk bibliotekarskich, uwzględniając bibliotekarzy dyplomowanych i pracowników służby bibliotecznej. Nieuregulowana pozostaje jednak kwestia zatrudniania i awansowania bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach naukowych, innych niż akademickie.

ORKA NA UGORZE, CZYLI CO DALEJ Z OCENĄ ROZWOJU ZAWODOWEGO? PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ

Wobec zaistniałej sytuacji prawnej pytanie o kryteria oceny osiągnięć zawodowych bibliotekarzy pozostaje otwarte. Nasila się potrzeba opracowania spójnego systemu awansowania opartego na jasnych, precyzyjnych oraz porównywalnych dla poszczególnych typów bibliotek kryteriach. Nieuniknione wydaje się wypracowanie wewnętrznych systemów oceny pracowników służby bibliotecznej, będących podstawą do awansu. Dotychczasowe rozwiązania stosowane w bibliotekach i instytucjach kultury uzupełnione o formuły oceny stosowane w organizacjach spoza sektora non profit pozwalają na skonstruowanie przykładowych modeli oceny pracowników bibliotek¹³.

Model 1. Zatrudnianie i awansowanie w oparciu o kryterium wykształcenia i stażu

Założenia: utrzymanie obowiązującego do 2013 r. podziału stanowisk służby bibliotecznej oraz kryteriów kwalifikujących do ich zajmowania, tj. stażu i rodzaju wykształcenia (wyższe bibliotekarskie lub inne wyższe), a także wskazanie dodatkowych wymagań (praktyki zawodowe, uzupełniające studia kierunkowe itp.).

Zalety: porównywalność zasad awansowania w bibliotekach tego samego typu, utrzymanie znanych zasad kariery zawodowej.

Wady: koncentracja na formalnej stronie oceny pracownika, bez uwzględniania faktycznego rozwoju wiedzy i doświadczenia w zawodzie.

Model 2. Zatrudnianie i awansowanie w oparciu o wartościowanie (specyfikę) stanowisk pracy

Założenia: stworzenie stanowisk ściśle odpowiadających rodzajowi wykonywanej pracy (według szczegółowego zakresu obowiązków), przypisanie im odpowiednich kryteriów awansowania z uwzględnieniem wykształcenia, przygotowania merytorycznego, a także stażu pracy na danym stanowisku. Przykłady podziału stanowiskowego:

1. Bibliotekarz ds. gromadzenia,
2. Bibliotekarz ds. katalogowania,
3. Bibliotekarz ds. obsługi,
4. Bibliotekarz systemowy,
5. Bibliotekarz dziedzinowy,
6. Bibliotekarz cyfrowy,
7. Bibliotekarz naukowy (odpowiednik bibliotekarza dyplomowanego)¹⁴.

Podział stanowisk w obrębie każdej grupy powinien uwzględniać okresy zatrudnienia w bibliotece (młodszy bibliotekarz, bibliotekarz, starszy bibliotekarz). Podstawą właściwego funkcjonowania tego modelu jest ustalenie wartości poszczególnych stanowisk oraz ich wzajemnych powiązań, a także eliminacja stanowisk zbędnych i czynności powtarzalnych. W konsekwencji powinno to prowadzić do usprawnienia pracy i zwiększenia efektywności działań¹⁵.

Zalety: wysoka specjalizacja stanowisk wymaga merytorycznego przygotowania, ustawicznego uzupełniania wiedzy i umiejętności, co sprzyja rozwojowi zawodowemu.

Wady: w małych bibliotekach, w których do jednego stanowiska przypisany jest szereg czynności (gromadzenie, opracowanie i obsługa) podział specjalizacyjny może być utrudniony.

Model 3. Zatrudnianie i awansowanie w oparciu o zindywidualizowane kryteria oceny (system planowania kariery i awansów)

Założenia: opracowanie ścieżek kariery z wykorzystaniem nowoczesnych instrumentów zarządzania kadrą stosowanymi w firmach usługowych. Określenie zasad wynagradzania, awansów i gradacji osadza się na sprecyzowaniu możliwych przesunięć wewnątrz działów, komórek oraz sekcji w oparciu o dotychczasowy rozwój oraz indywidualny potencjał organizacji¹⁶. Podstawowym założeniem tego modelu jest wskazanie pracownikom możliwości zmiany stanowisk w ścisłym powiązaniu z rozwojem instytucji. Ocena pracownika dokonywana jest w odniesieniu do kreatywności i skuteczności działań mających na celu sprzedaż usług (m.in. wzrost zainteresowania ofertą, zwiększenie liczby klientów). Możliwe jest tu zastosowanie szczebli stanowiskowych z modelu 1 lub 2.

Zalety: precyzyjne i jasne określenie form awansów; połączenie i uzależnienie rozwoju osobistego z rozwojem biblioteki, a w konsekwencji wzrost zaangażowania pracowników w realizację powierzonych obowiązków.

Wady: duży nakład pracy przy opracowaniu ścieżek awansów, z uwzględnieniem indywidual-

nych cech instytucji; zagrożenie subiektywizmem przy przeprowadzaniu oceny.

Każdy z zaproponowanych modeli winien być precyzyjnie dostosowany do typu biblioteki, wielkości zatrudnienia oraz zadań i możliwości danej instytucji. Podstawą uzyskania awansu powinna być regularna ocena okresowa (zestandaryzowany kwestionariusz oceny) uwzględniająca kryteria merytoryczne i formalne:

1. Wykształcenie wyższe bibliotekoznawcze (licencjackie, magisterskie, doktoranckie).
2. Umiejętności zawodowe (z uwzględnieniem specyfiki danego stanowiska).
3. Umiejętności dodatkowe:
 - 1) bibliotekarskie,
 - 2) poza bibliotekarskie (zorientowanie na klienta, umiejętności interpersonalne, umiejętności organizacyjne, znajomość języka obcego),
 - 3) inne (wyróżniające), np. znajomość języka migowego, Braille'a.
4. Poziom doskonalenia zawodowego:
 - 1) studia podyplomowe,
 - 2) udział w konferencjach, kursach, szkoleniach,
 - 3) działalność publikacyjna,
 - 4) udział w pracach organizacji o charakterze naukowym, kulturalnym (stowarzyszenia, towarzystwa).
5. Doświadczenie zawodowe:
 - doświadczenie w bibliotekarstwie,
 - doświadczenie w środowisku informacyjnym (w tym praca na stanowisku infobrokera, w firmach marketingowych),
 - doświadczenie w obszarze spoza bibliotekarstwa wymagane lub przydatne na danym stanowisku.

Wypracowanie spójnych, przejrzystych oraz porównywalnych zasad zatrudniania i awansowania na poszczególne stanowiska służby bibliotecznej, a także powiązanie ich z właściwą polityką płacową stanowi szczególnie trudne zadanie dla organizacji non profit. Działania te rodzą szereg barier prawnych, finansowych i psychologicznych. Wartościowanie stanowisk i budowanie spójnego systemu wynagrodzenia jest zadaniem wymagającym zaangażowania bibliotekarzy, specjalistów do spraw zarządzania kadrami oraz specjalistów z zakresu prawa pracy. Przed środowiskiem bibliotekarskim stoją zatem nowe wyzwania związane z obroną statusu i rozwoju zawodowego. Miejmy nadzieję, że przybiorą one z czasem formę inicjatywy ustawodawczej mającej na celu przywrócenie

spójnych zasad gradacji stanowisk i wynagradzania pracowników w poszczególnych typach bibliotek.

dr Małgorzata Calka

Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu

PRZYPISY

- ¹ Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów weszła w życie z dniem 23 sierpnia 2013 r. i objęła 51 zawodów, w tym zawód bibliotekarza. Tzw. II transza została uchwalona przez Sejm w maju 2014 r., a w czerwcu 2015 r. przyjęto kolejną III transzę zawodów do deregulacji.
- ² Według raportu OECD w 2012 r. liczba osób w wieku 25-64 z wykształceniem wyższym wzrosła w porównaniu do 2000 r. o ponad 10%. [b.a.], Wzrost znaczenia wykształcenia i umiejętności, *OECD360 Polska 2015*, s. 33-36.
- ³ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 sierpnia 2006 r. w sprawie kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej (Dz.U. 2006, Nr 155, poz. 1112); Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną (Dz.U. 2012, poz. 1394) oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 maja 2005 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinna posiadać osoba zatrudniona w uczelni na stanowisku kustosa bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty (Dz.U. 2005, Nr 101, poz. 844).
- ⁴ Art. 29, ust. 1 w poprzednim brzmieniu: „Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach bibliotekarskich **powinni posiadać kwalifikacje bibliotekarskie**. Tworzą oni grupę zawodową bibliotekarzy”.
- ⁵ Art. 29, ust. 2 w poprzednim brzmieniu: „Do pracowników, o których mowa w ust. 1, należą: 1) pracownicy służby bibliotecznej: młodszy bibliotekarz, bibliotekarz, starszy bibliotekarz, kustosz, starszy kustosz; 2) bibliotekarze dyplomowani: asystent, adiunkt, kustosz dyplomowany, starszy kustosz dyplomowany”.
- ⁶ Wymagania dla kandydatów na dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej: rekomendacja Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich [online]. [dostęp: 20.10.2015]. Dostępny w internecie: http://lib.amu.edu.pl/pliki/rada/zalacznik_1_rada_06_06_2013.pdf.
- ⁷ Jedną z pierwszych uczelni, której senat przyjął uchwałę w sprawie określenia wymagań

- kwalifikacyjnych oraz zasad awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej był Katolicki Uniwersytet Lubelski (grudzień 2013 r.). E. Matczuk, A. Śniechowska, *Status bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach państwowych szkół wyższych Lublina – stan z października 2014 r.* „Biuletyn EBIB” nr 8/2014 [online]. [dostęp: 20.10.2015]. Dostępny w internecie: open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/download/284/461.
- ⁸ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej (Dz.U. 2013, poz. 1571).
 - ⁹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 7 września 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej (Dz.U. 2015, poz. 1452).
 - ¹⁰ Opinia z dnia 30 października 2013 r. w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej [online]. [dostęp: 28.09.2015]. Dostępny w internecie: <http://kangur.uek.krakow.pl/kdbasp/wp-content/uploads/2013/12/Opinia-z-dn.-30-pa%C5%BAdziernika-2013-r.-w-sprawie-projektu-rozporz%C4%85dzenia-Ministra-Nauki-i-Szkolnictwa-Wy%C5%BCszego-w-sprawie-warunk%C3%B3w-wynagradzania-za-prac%C4%99-i-przyznawania-innych-%C5%9Bwiadcze%C5%84-zwi%C4%85zanych-z-prac%C4%85-dla-pracownik%C3%B3w-zatrudnionych-w.pdf>.
 - ¹¹ Art. 7 ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Zob. też: KUŹMIŃSKA K. Zawód bibliotekarza został poddany deregulacji, *Poradnik Bibliotekarza* 2014 nr 2, s. 21-24.
 - ¹² Dz.U. 2012, poz. 1105.
 - ¹³ Przedstawione propozycje mają charakter autorski.
 - ¹⁴ Część z proponowanych stanowisk funkcjonuje w polskich bibliotekach od lat 90. XX w.
 - ¹⁵ Zob. *Wartościowanie stanowisk pracy oraz budowanie systemów wynagradzania* [online]. [dostęp: 16.11.2015]. Dostępny w internecie: <http://www.systemyhr.pl/print/wartosciowanie-i-wynagrodzenia>.
 - ¹⁶ MIŚ, A. Kształtowanie karier w organizacji, [w:] *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, red. H. Król, A. Ludwiczynski, Warszawa 2006, s. 492.

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Śląska w Katowicach na spotkanie z Lechem Szafranem, autorem książki *Moje Katowice* oraz Henrykiem Szczepańskim, autorem publikacji *Gwiazdy i legendy dawnych Katowic. Sekrety Załęskiego Przedmieścia*, a także z Wojciechem Grabowskim, autorem *Archi-traf. Opowieści o architekturze Śląska i Zagłębia* (15.12.)
- Marszałek Senatu RP na otwarcie wystawy „Insygnia wolności. W 25. rocznicę przekazania symboli władzy państwowej II RP oraz na prezentację albumu *Poczet Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie w latach 1939-1990* (22.12.)
- MBP im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu na Familijne Kino w Bibliotece „Minionki” (09.01.), Zimę z Hitchcockiem (styczeń-luty), wernisaż wystawy „Co świat zawdzięcza polskiej nauce” (12.01.), spotkanie autorskie z Witoldem Wieczorkiem, geografem i regionali-

stą nt. Tradycji piwowarskich Zagłębia Dąbrowskiego (19.01.) oraz z Marianem Kisielem, poetą, historykiem literatury (29.01.)

- BP im. Z.J. Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy do Saloniku Literackiego na spotkanie z Ernestem Bryllem, pisarzem, poetą i autorem tekstów piosenek (14.01.)

• Sąddecka Biblioteka Publiczna im. J. Szuskiego w Nowym Sączu na wernisaż wystawy „Tak było – Nowy Sącz 2015”, czyli miniony rok w obiektywie sądeckich reporterów (18.01.)

- WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze na spotkanie z dr hab. Anetą Firlej-Buzon z Uniwersytetu Wrocławskiego „Działalność prof. Antoniego Knota w zakresie organizacji bibliotekarstwa naukowego na Dolnym Śląsku” (20.01.)

Systemy informatyczne w bibliotekach szkolnych

Wspomaganie szkół i placówek oświatowych

Z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych (Dz.U. poz. 369) wynika, że do nowych zadań bibliotek pedagogicznych należy m.in. organizowanie i prowadzenie wspomagania:

- szkół i placówek w realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, w tym w wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnej,
- bibliotek szkolnych, w tym w zakresie organizacji i zarządzania biblioteką szkolną.

Wspomaganie polega na:

1. zaplanowaniu i przeprowadzeniu w związku z potrzebami szkoły lub placówki działań, mających na celu poprawę jakości pracy szkoły lub placówki, obejmujących:

- a) pomoc w diagnozowaniu potrzeb szkoły lub placówki,
- b) ustalenie sposobów działania prowadzących do zaspokojenia potrzeb szkoły lub placówki,
- c) zaplanowanie form wspomagania i ich realizację,
- d) wspólną ocenę efektów realizacji zaplanowanych form wspomagania i opracowanie wniosków z ich realizacji;

2. organizowaniu i prowadzeniu sieci współpracy i samokształcenia dla nauczycieli, którzy w zorganizowany sposób współpracują ze sobą w celu doskonalenia swojej pracy, w szczególności przez wymianę doświadczeń.

Biblioteki pedagogiczne realizują wspomaganie szkół i placówek w wykonywaniu zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz wspo-

maganie bibliotek szkolnych, w sposób określony w rozporządzeniu, od dnia 1 stycznia 2016 r. obowiązkowo. Do 31 grudnia 2015 r. wskazane zadania biblioteki mogły realizować fakultatywnie.

W ramach wspomagania szkół i placówek oświatowych Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. M. Grzegorzewskiej w Zielonej Górze realizuje następujące formy wsparcia:

- organizuje spotkania instrukcyjno-metodyczne, np.: *Forum Bibliotek Szkolnych Województwa Lubuskiego*,
- wykorzystuje nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne (TIK) przy realizacji spotkań edukacyjno-profilaktycznych dla środowiska oświatowego, np.: *Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI)*,
- inspiruje i prowadzi działalność edukacyjną i kulturalną: spotkania literackie (np.: *Piekła i raje Marka Hłaski*), bibliotekarskie festiwale kulinarne (np.: *Wybieram kuchnię polską*) oraz różnego rodzaju warsztaty (np.: *decoupage*),
- współpracuje ze środowiskiem oświatowym: spotkania z nauczycielami (np.: *Mistrzowie nie odchodzą*),
- organizuje wystawy (np.: *Edukacja przez zabawę*),
- sporządza tematyczne zestawienia bibliograficzne na wskazany temat (np.: *Bezpieczeństwo ucznia w szkole*),
- przeprowadza lekcje biblioteczne dla uczniów oraz zajęcia edukacyjne dla przedszkolaków,
- inicjuje i propaguje edukację czytelniczną i medialną,
- udziela konsultacji i instruktażu metodycznego dla nauczycieli bibliotekarzy bibliotek szkolnych,

- współorganizuje ogólnopolskie akcje czytelniczo-edukacyjne: (np.: *Narodowe Czytanie, Cała Polska czyta dzieciom, Wielka Liga Czytelników, Bezpieczne wakacje, Książki naszych marzeń, Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa*),
- bierze udział w lokalnych wydarzeniach edukacyjnych: konkursach literackich (np.: *Festiwal Życia – Oddam serce w czyste ręce*) i matematycznych (np.: *Baśń Matematyczna*),
- promuje ideę Otwartych Zasobów Edukacyjnych (OZE).

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. M. Grzegorzewskiej przygotowała ofertę wspomagania dla nauczycieli, studentów, uczniów i przedшкоłaków obejmującą kilkadziesiąt tematów, która dostępna jest na stronie internetowej.

Budowanie efektywnego systemu wspomagania szkół i placówek oświatowych wymaga działań o charakterze strategicznym. By poprawić jakość kształcenia niezbędne jest długoterminowe planowanie i stawianie sobie nowych celów.

Naturalną przestrzenią aktywności biblioteki jest inspirowanie dialogu dotyczącego spraw oświatowych. Bardzo ważna jest wspólna praca bibliotek pedagogicznych, ośrodków doskonalenia nauczycieli, poradni psychologiczno-pedagogicznych ze szkołami, a także rozmowy prowadzone z dyrektorami szkół, nauczycielami, uczniami i ich rodzicami.

SYSTEMY INFORMATYCZNE W BIBLIOTEKACH SZKOLNYCH

Adresatem funkcjonowania każdej biblioteki jest czytelnik. Biblioteki szkolne są szczególnym miejscem, ponieważ służą pomocą w zdobywaniu wiedzy oraz poszukiwaniu i rozwijaniu indywidualnych zainteresowań uczniów. Ich działalność winna być tak ukierunkowana, by spełnić potrzeby i oczekiwania jej współczesnych użytkowników, tzw. „cyfrowych tubylców” („digital native”).

Podniesienie jakości pracy biblioteki szkolnej możliwe jest poprzez profesjonalną standaryzację i automatyzację usług oraz zdalny dostęp do baz danych, czyli przyjazny użytkownikom, profesjonalny biblioteczny system informatyczny. Każdy nauczyciel bibliotekarz, tzw. cyfrowy imigrant („digital immigrant”) musi umieć posługiwać się nowoczesnymi narzędziami TIK, by – wirtualnej przestrzeni – być przewodnikiem „cyfrowych tubylców” w poszukiwaniu i selekcjonowaniu potrzebnej im wiedzy.

Mając na względzie troskę o edukacyjny sukces uczniów – podniesienie poziomu motywacji i zaangażowania w pogłębianie wiedzy – Pedagogicz-

na Biblioteka Wojewódzka im. M. Grzegorzewskiej w Zielonej Górze przeprowadziła badania nt. „**Systemów informatycznych w bibliotekach szkolnych**”, których celem było poznanie aktualnych systemów informatycznych w bibliotekach szkolnych południowej części województwa lubuskiego.

METODOLOGIA BADAŃ

Narzędzie badawcze zostało zaprojektowane w postaci kwestionariusza ankiety internetowej, wypełnianej samodzielnie przez respondentów. Kwestionariusz ankiety składał się z 19 pytań. Na wstępie znalazły się pytania otwarte o charakterze identyfikacyjnym: dane adresowe (nazwa i adres szkoły), położenie administracyjne placówki (nazwa powiatu) oraz dane personalne (nazwisko dyrektora szkoły i kierownika biblioteki). Następnie zapytano respondentów o warunki pracy (ilość etatów w bibliotece szkolnej, ilość (uczniów) czytelników biblioteki i wielkość księgozbioru). Poproszono również o podanie informacji związanej z działalnością biblioteczną (ilość wypożyczeń w ciągu roku i procent uczniów korzystających z biblioteki). Na zakończenie tej części zwrócono się z prośbą o podanie daty wypełnienia kwestionariusza.

Część zasadniczą ankiety stanowił zbiór pytań związany z systemami informatycznymi w bibliotekach szkolnych. Zdecydowana większość pytań tej części miała charakter zamknięty, alternatywny i składała się z dwóch przeciwstawnych sobie odpowiedzi typu tak lub nie, z których respondent mógł wybrać tylko jedną.

Badanie przeprowadzono w miesiącach grudzień 2014 r. oraz styczeń-marzec 2015 r., wśród nauczycieli bibliotekarzy szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z rejonu miasta Zielonej Góry oraz 6 powiatów województwa lubuskiego: zielonogórskiego, krośnieńskiego, nowosolskiego, wschowskiego, żagańskiego i żarskiego.

ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ

Do szkół i placówek oświatowych południowej części województwa lubuskiego wysłano 322 ankiety, na które odpowiedziało 74 respondentów (23%). Ankiety kierowano do szkół, a odpowiedzi zwrotne przychodziły z bibliotek, które często obsługują więcej niż jedną szkołę. Dlatego też procentowy udział odpowiedzi zwrotnych jest daleko wyższy niż wskazują na to dane liczbowe.

Wśród etapów edukacyjnych objętych przez bibliotekę szkolną wyróżnić można 52 biblioteki,

które obsługiwały wyłącznie jedną szkołę (20 szkół podstawowych, 17 szkół ponadgimnazjalnych i 15 gimnazjalnych) oraz 22 biblioteki, które zaspokajały potrzeby więcej niż jednej placówki oświatowej (7 szkół podstawowych i gimnazjalnych, 6 przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjalnych, 4 szkoły podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne oraz 3 przedszkola i szkoły podstawowe, a także 2 szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne).

Biorąc pod uwagę położenie administracyjne bibliotek szkolnych najwięcej kwestionariuszy ankiet wysłano do placówek oświatowych powiatu żarskiego (71, tj. 22%), żagańskiego (58, tj. 18%) i zielonogórskiego (50, tj. 16%), następnie do powiatu nowosolskiego (40, tj. 12%), miasta Zielona Góra (39, tj. 12%) oraz powiatu krośnieńskiego (34, tj. 11%) i wschowskiego (30, tj. 9%).

Analiza wyników badań wykazała, iż ankietą z największym zainteresowaniem spotkała się wśród nauczycieli bibliotekarzy powiatu zielonogórskiego (20; tj. 27% odpowiedzi), żarskiego (16, tj. 22%) i żagańskiego (13, tj. 18%). W dalszej kolejności odnotowano powiat nowosolski (8, tj. 11% odpowiedzi), miasto Zielona Góra (7, tj. 9%), powiat wschowski (6, tj. 8%) oraz krośnieński (4, tj. 5%).

W badaniu poproszono respondentów o podanie ilości etatów w bibliotece szkolnej. Analizując odpowiedzi, należy stwierdzić, że najczęściej, bo aż 47 (64%) ankietowanych placówek posiada wyłącznie jeden etat nauczyciela bibliotekarza, 15 (20%) bibliotek ma mniej niż jeden etat dla nauczyciela bibliotekarza, 7 (10%) badanych placówek dysponuje dwoma etatami, natomiast w 4 (5%) szkołach istnieje mniej niż dwa etaty nauczycieli bibliotekarzy.

Dane dotyczące liczby (uczniów) czytelników biblioteki szkolnej wskazują, iż oscylują one w granicach od 45 do 712 użytkowników. Najwięcej czytelników, od 601 do 712 osób, posiada jedynie 5 (7%) bibliotek szkolnych. Identyczna liczba 5 (7%) bibliotek ma od 501 do 600 uczniów korzystających ze zbiorów. Kolejno, od 401 do 500 czytelników ma 7 (9%) bibliotek, a od 301 do 400 użytkowników korzystało z 16 (22%) bibliotek. Jeszcze mniej czytelników, w przedziale od 201 do 300 osób, odwiedza 13 (18%) badanych bibliotek, a aż z 18 (24%) placówek korzysta jedynie od 101 do 200 uczniów. Najmniej, bo poniżej 100 uczniów jest czytelnikami 10 (13%) badanych bibliotek szkolnych.

Kolejne pytanie dotyczyło wielkości księgozbioru w bibliotece. Największym księgozbiorem, powyżej 25 tys. wol., dysponują 3 (4%) biblioteki szkolne. Również 3 (4%) badane biblioteki posiadają zbiór książek w granicach 20 001-25 000 wol.

Księgozbiór liczący od 15 001 do 20 000 wol. oferuje swoim czytelnikom 5 (7%) placówek, a zbiór w przedziale od 10 001 do 15 000 wol. posiadają 23 (31%) biblioteki szkolne. Identyczna liczba bibliotek, czyli 23 (31%), ma zbiór liczący od 5001 do 10 000 wol. Stosunkowo dużo badanych bibliotek szkolnych, bo aż 15 (20%), dysponuje małym księgozbiorem, liczącym od 501 do 5000 wol.

Odnosząc się do następnego pytania, które było związane z ilością wypożyczeń w ciągu roku, należy stwierdzić, iż najczęściej, bo prawie 12 tys. wypożyczeń przypada tylko na 1 (1%) bibliotekę. W granicach od 5 tys. do 10 tys. wypożyczeń zanotowano w 3 (4%) badanych bibliotekach, zaś od 1 tys. do 5 tys. wol. notuje się w 46 (62%). Jeszcze mniej, bo od 500 do 1000 wol. zbiorów bibliotecznych, wypożyczają uczniowie 14 (19%) bibliotek szkolnych. Najmniej wypożyczeń, poniżej 500 wol., udostępniało 10 (14%) badanych bibliotek.

Kolejne pytanie dotyczyło odsetka uczniów korzystających z biblioteki szkolnej. Wszyscy uczniowie (100%) korzystają ze zbiorów biblioteki w 26 (35%) szkołach, a prawie wszyscy w 16 (22%) placówkach oświatowych. Zdecydowanie mniej, bo poniżej 90%, jednak nadal powyżej 50% czytelników odwiedza 27 (37%) bibliotek szkolnych. Jedynie w 4 (5%) placówkach odsetek uczniów korzystających z biblioteki kształtuje się na poziomie 50% lub niżej.

Część zasadnicza przeprowadzonych badań była związana z systemami informatycznymi w bibliotekach szkolnych. Pierwsze pytanie tej części dotyczyło dostępu przez bibliotekę szkolną do internetu.

Analizując uzyskane odpowiedzi należy stwierdzić, że 70 (95%) badanych bibliotek szkolnych posiada dostęp do internetu. Niestety 4 (5%) badane placówki nie posiadają takiej możliwości.

W następnym pytaniu zapytano czy biblioteka szkolna użytkuje informatyczny system biblioteczny w pracy codziennej. Rozkład odpowiedzi na pytanie był podobny: 37 (50%) placówek korzysta z informatycznego systemu bibliotecznego w swojej pracy i tyle samo, czyli 37 (50%), jest pozbawiona takiej możliwości.

Respondentów, którzy odpowiedzieli tak na poprzednie pytanie, poproszono o wskazanie nazwy użytkowanego systemu. Zdecydowana większość, bo 30 (81%) placówek bibliotecznych użytkuje system biblioteczny MOL, 2 (5%) biblioteki szkolne posiadają system PROLIB, 2 (5%) – ProgMan Biblioteka, 1 (3%) – system MATEUSZ i także 1 (3%) placówka – system BIBLIOTEKA [Librus].

Tych opiniodawców, którzy nie użytkują informatycznych systemów bibliotecznych, zapy-

tano, czy chcieliby go posiadać. Większość z nich, 31 (84%) respondentów odpowiedziała twierdząco, jedynie 4 (11%) nie jest nim zainteresowana.

W kolejnym pytaniu poproszono o podanie ilości komputerów, którymi dysponuje biblioteka szkolna. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że w 70 bibliotekach znajdują się 333 komputery, natomiast 4 placówki nie posiadają ani jednego komputera. Czy to dużo, czy mało? Zdecydowanie za mało, bo na jedną badaną bibliotekę szkolną przypada niespełna 5 komputerów, a konieczne jest permanentne rozwijanie kompetencji informacyjnych uczniów i nauczycieli przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Na pytanie, czy w ocenie pracy biblioteki szkolnej jest ważny łatwy i szybki dostęp dla czytelnika do informacji o księgozbiorze biblioteki, odpowiedź twierdzącą podało aż 71 (96%) respondentów, negatywną jedynie 3 (4%).

Bardzo podobnie kształtowały się odpowiedzi na kolejne pytanie, czy w ocenie pracy biblioteki szkolnej jest ważny system informatyczny dający nauczycielowi bibliotekarzowi możliwość pracy zgodnej ze standardami bibliotecznymi. Odpowiedzi na tak było 72 (97%), na nie – jedynie 2 (3%) opiniodawców.

W następnym pytaniu poproszono o odpowiedź, czy korzystanie z centralnej bazy opisów bibliograficznych byłoby ułatwieniem w pracy. Uzyskano (99%), odpowiedzi pozytywnych 73. Jedynie 1 (1%) biblioteka szkolna wypowiedziała się negatywnie w tej kwestii.

W przedostatnim pytaniu kwestionariusza ankiety zwrócono się z prośbą o odpowiedź, czy uczeń powinien mieć dostęp do księgozbioru Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. M. Grzegorzewskiej w Zielonej Górze i innych bibliotek. Zdecydowana większość, bo 65 (88%) respondentów uznała, że uczniowie powinni mieć taką możliwość. Przeciwnego zdania było jedynie 9 (12%) badanych placówek oświatowych.

Na zakończenie zapytano, czy ze zbiorów biblioteki szkolnej mogliby korzystać również uczniowie innych szkół. Równy połowa 37 (50%) badanych wskazała na taką potrzebę, przeciwnego zdania była taka sama liczba ankietowanych.

WNIOSKI

Badanie ankietowe, przeprowadzone przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką im. M. Grzegorzewskiej w Zielonej Górze, należy potraktować jako diagnozę środowiska szkolnych bibliotek na-

szego regionu. Stanowić ono może dogodne wyjście do późniejszych badań porównawczych, jako badanie o charakterze pionierskim.

Z uzyskanego materiału badawczego wynika:

- prawie każda (95%) biblioteka szkolna posiada dostęp do internetu,
- 50% badanych bibliotek użytkuje informatyczny system biblioteczny w pracy codziennej. Należy zaznaczyć, że badane biblioteki szkolne posiadają bardzo zróżnicowane programy obsługi bibliotek,
- spośród tych bibliotek, które nie posiadają bibliotecznego systemu informatycznego, zdecydowana większość, bo aż 84% zadeklarowała chęć jego posiadania,
- dla 96% ankietowanych placówek ważny jest łatwy i szybki dostęp dla czytelnika do informacji o księgozbiorze biblioteki,
- prawie dla wszystkich opiniodawców (97%), w ocenie pracy biblioteki szkolnej, ważny jest system informatyczny dający nauczycielowi bibliotekarzowi możliwość pracy zgodnej ze standardami bibliotecznymi,
- aż 99% respondentów uważa, że korzystanie z centralnej bazy opisów bibliograficznych byłoby ułatwieniem w pracy bibliotekarza,
- zdecydowana większość (65%) badanych bibliotek jest zainteresowana możliwością korzystania przez swoich uczniów ze zbiorów PBW w Zielonej Górze i innych bibliotek,
- połowa, bo 50% badanych bibliotek wyraziła chęć udostępniania swoich zbiorów uczniom innych szkół.

Wyniki badań umożliwiły nam poznanie i dokonanie ogólnej oceny aktualnych systemów informatycznych w bibliotekach szkolnych południowej części województwa lubuskiego. Pozwoliły również zrozumieć potrzeby oraz oczekiwania nauczycieli bibliotekarzy szkół i placówek województwa lubuskiego dotyczące bibliotecznych systemów informatycznych. Uzyskane informacje są cenną wskazówką do ustalenia kierunków współpracy PBW w Zielonej Górze z bibliotekami szkolnymi. Poznanie aktualnych potrzeb i opinii nauczycieli bibliotekarzy bibliotek szkolnych w zakresie dostępu do centralnej bazy opisów bibliograficznych oraz udostępniania zbiorów bibliotecznych szerszemu gronu użytkowników, pozwoli w przyszłości na podniesienie jakości pracy bibliotek szkolnych oraz poziomu świadczonych usług.

Jolanta Jordan-Wechta
Marzena Szafińska-Chadała
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze

Józefina Juna Szelińska

Muza – bibliotekarka

Najnowsza książka znakomitej biografistki Agaty Tuszyńskiej *Narieczona Schulza* (Kraków 2015) przypomniła postać nietuzinkowej kobiety, Józefiny Szelińskiej. Szelińska urodziła się 6 I 1905 r. w Brzeżanach, w dawnym województwie tarnopolskim (obecnie Ukraina) w zasymilowanej rodzinie żydowskiej, która przeszła na katolicyzm. Jej ojciec dr Zygmunt Szeliński (Schrenzel) był adwokatem, a matka Helena zajmowała się domem i wychowaniem córki i dwóch synów. Po maturze zdanej w 1924 r. w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Królowej Jadwigi we Lwowie podjęła studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza. W 1929 r. uzyskała doktorat w zakresie filologii polskiej i historii sztuki, zaś w 1932 r. zdała egzamin państwowy dla nauczycieli szkół średnich. Pierwszą pracę nauczycielki języka polskiego podjęła w styczniu 1930 r. w Państwowym Gimnazjum Męskim w Jarosławiu. Od 1 września 1930 r. przeniosła się do Polskiego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Drohobyczu. *Nosiła się klasycznie, z pełną wdzięku prostotą (...) zadbana, gustowna, błyskotliwa*¹. Spotkała tam Bruno Schulza, nauczyciela rysunku w Państwowym Gimnazjum im. Władysława Jagiełły, autora *Sklepów cynamonowych* i *Sanatorium pod klepsydrą*. Widywali się na ulicy, na konferencjach nauczycielskich, zebraniach naukowych. W 1933 r. zaczęła mu pisać do portretu. Znajomość, przerodziła się w fascynację, zauroczenie, miłość. Nazywał ją Juną (...) *od Junony – prawdziwej, nie-ziemskiej bogini*². Dla *Sanatorium...* zadedykował *Ukochanej mojej Junie*³. Dla wydawnictwa „Rój” wspólnie przetłumaczyli Proces Franza Kafki, który ukazał się w 1936 r. pod nazwiskiem Schulza. Weszła do kręgu jego przyjaciół, m.in. Witkacego, Józefa Wittlina, Witolda Gombrowicza, Tadeusza i Zofii Brezów⁴.

Pisarz jej się oświadczył, wysłał do państwa Szelińskich list z prośbą o zgodę na małżeństwo z ich córką. By móc ożenić się z katoliczką wystąpił z gmi-

ny żydowskiej. Szelińska źle się czuła w małomiasteczkowej atmosferze Drohobycza, we wrześniu 1934 r. wyjechała do Warszawy i rozpoczęła pracę urzędniczą w Głównym Urzędzie Statystycznym. Początkowo Schulz zgodził się na przeprowadzkę do stolicy, okazało się jednak, że nie może zdobyć pracy. Do tego (...) *męczyły go nieznane ulice, przerażał ruch miejski i tłok, konieczność nawigacji w obcej przestrzeni i mijanie tylu nieznanych ludzi*⁵. A także *nie dążył do budowania rodziny (...) Samotny i bezbronny wobec obcych i świata, nie szukał sposobów, by wspólnie radzić sobie z losem*⁶. W 1937 r. zerwali zaręczyny, Szelińska wróciła do rodzinnego domu w Janowie k. Lwowa. W 1941 r. uciekła do Warszawy, utrzymywała się dając prywatne lekcje, ucząc na tajnych kompletach i kursach zorganizowanych przez Radę Główną Opiekuńczą. Powstanie Warszawskie zastało ją w Laskach, gdzie była na koloniach z dziećmi, pracowała w kuchni szpitala polowego zorganizowanego przez Matkę Różę Czacką w Zakładzie dla Niewidomych. Po zakończeniu wojny wyjechała do Gdańska, w kwietniu 1945 r. zgłosiła się do pracy w kuratorium w Sopocie. Uczyła języka polskiego w I LO w Gdańsku. Opisuje Tuszyńska osobę, która w pracy była *nienaganna, ale dość wyniosła, jakby tajemnica, którą w niej wyczuwano, nie pozwalała na normalny kontakt z ludźmi. Zimna woda, żadnych kosmetyków, krem Nivea na wszystko. Jak najmniej chwil przed lustrem. Szary kostium, spódnica za kolana, biały kołnierzyk bluzki. Czołenka zawsze na płaskim obcasie. Skromnie, ale elegancko*⁷.

Kiedy Szelińska dowiedziała się, że gdańska Wyższa Szkoła Pedagogiczna poszukuje dyrektora biblioteki zgłosiła swoją kandydaturę. Była zmęczona szkolną rutyną, wymaganiami narzucanymi przez socjalistyczne programy nauczania. Ponieważ miała wymagane kwalifikacje, w 1952 r. objęła to stanowisko. Uczyła *współpracowników oceny starych woluminów, sposobów rejestracji nowych nabytków i innych tajników*



Józefina Szelińska, rys. Bruno Schulz. Źródło: <http://plaszcz-zabojcy.blogspot.com/2012/09/odcinek-455-bruno-schulz-1936-rok.html>

bibliotekarskiego rzemiosła⁹. Wprowadziła w bibliotece katalogi rzeczowe, zorganizowała Oddział Informacji Naukowej, powołała sieć bibliotek uczelnianych. Sama zajmowała się gromadzeniem księgozbioru, kupowała książki w całej Polsce. Zarówno w księgarniach, antykwariatach i wydawnictwach, jak i na bazarach oraz od osób prywatnych. Obok podręczników wybierała klasykę, literaturę romantyczną, współczesną (zgodnie z zaleceniami władz), a także dorobek 20-lecia międzywojennego. Uważała, że na wszystko musi być miejsce w bibliotece pomagającej przeciwieństwie przyszłych nauczycieli (...)”. Czytelnikom wpajała szacunek dla książek, pokazywała im jak korzystać ze słowników, jak gromadzić bibliografię. Pilnowała, by oddawali pożyczone książki w terminie. Była cenionym pracownikiem, we wniosku rektora o nadanie jej tytułu naukowego zastępcy profesora napisano: *cechuje ją dbałość o dobór dzieł i materiałów naukowych. Dobra organizatorka pracy. Światopogląd naukowy. W pracy społecznej aktywna (...) żywe zainteresowanie książką, zamiłowanie do pracy, wysokie poczucie odpowiedzialności*¹⁰. W 1965 r. zorganizowała w Gdańsku ogólnopolską konferencję bibliotek szkół pedagogicznych. Została odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Edukacji Narodowej¹¹.

Bała się antysemickiej i antyinteligentkiej czystki marca 1968 r. W kwietniu tego roku złożyła rezygnację z zajmowanego stanowiska, podanie motywowała przemęczeniem i wyczerpaniem nerwowym na kierowniczym stanowisku. Pozostała pracownikiem Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki. Po utworzeniu w 1970 r. Uniwersytetu Gdańskiego księgozbiór WSP został włączony do Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego. Przeszła na emeryturę w 1973 r. jako pracownik Uniwersytetu Gdańskiego.

W 1948 r. Szelińska odpowiedziała na zamieszczone w „Przekroju” ogłoszenie Jerzego Ficowskiego, który szukał śladów Schulza, iż posiada m.in. tekę grafik, klika rysunków, dwa swoje portrety. Ponad 200 listów, które pisał do niej narzeczony, uciekając z Janowa zostawiła w rodzinnym domu. Ficowski odwiedzał ją w Gdańsku, wymienili ponad 80 listów, opowiadała mu o Schulzu. Równocześnie poprosiła o anonimowość, by w żadnej publikacji nie padło jej nazwisko, ani informacja, że była narzeczoną Schulza, jedynie nierozszyfrowany inicjał „J”. 11 lipca 1991 r. połknęła garść tabletek przeciwbólowych i nasennych. (...) nie zdążyli jej uratować. Spoczęła na gdańskim cmentarzu Srebrzysko (...).

MAGDALENA RZADKOWSKA

Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji
Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012-2016.

PRZYPISY

- ¹ TUSZYŃSKA, A. *Narzeczona Schulza*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2015, s. 21. ISBN 978-83-08-05433-8.
- ² Tamże, s. 21.
- ³ Tamże, s. 107.
- ⁴ PSB
- ⁵ TUSZYŃSKA, A. *Narzeczona...*, s. 91-92.
- ⁶ Tamże, s. 97.
- ⁷ Tamże, s. 187-188.
- ⁸ Tamże, s. 225.
- ⁹ Tamże, s. 226.
- ¹⁰ Tamże, s. 270-271.
- ¹¹ *SBP na Ziemi Gdańskiej 1945-2007*, pod red. T. Arendt, K. Kuleszy. Gdynia 2007, s. 104; JARZĘBSKI, J. Szelińska Józefina, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 48, z. 1, s. 15-16.

Viral w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie istnieje od 2002 r. Jest ważną instytucją kultury, z której korzysta ponad 70 tys. mieszkańców Lublina i okolic. Sieć MBP liczy 39 filii położonych w różnych częściach miasta, w tym 33 placówki ogólne, 4 placówki szpitalne (w tym jedna z oddziałem w Szpitalu Onkologicznym), filia ze zbiorami audiowizualnymi oraz filia multimedialna BIBLIO (jej otwarcie zostało nagrodzone w konkursie „Wydarzenie Kultury 2012” „Gazety Wyborczej”). W 2013 r. powstało również American Corner Lublin – centrum kultury i informacji o Stanach Zjednoczonych. Osiem spośród 39 filii otwarto w ciągu ostatnich czterech lat, co pokazuje, jak dynamicznie rozwija się Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie. Dyrektorem MBP jest Piotr Tokarczuk, a zastępcą dyrektora ds. merytorycznych – Renata Filipiak.

Oprócz realizowania zadań określonych w ustawie o bibliotekach, Miejska Biblioteka Publiczna służy zaspokajaniu potrzeb oświatowych, kulturalnych i informacyjnych mieszkańców miasta Lublina. Pracownicy filii organizują spotkania, wystawy, kursy językowe, warsztaty komputerowe i literackie, wykłady, pokazy filmowe, inscenizacje, zajęcia plastyczne i literackie, poranki i wieczory baśni, prowadzą kółka zainteresowań, dyskusyjne kluby książki i filmu, włączając się w profilaktykę społeczną. Biblioteki stały się atrakcyjnym miejscem spotkań nie tylko z książką, ale i drugim człowiekiem. Można tu realizować swoje pasje, pogłębiać zainteresowania oraz podejmować inicjatywy wspólnie z innymi podmiotami. Charakterystyczna dla wszelkich zajęć MBP jest wielopokoleniowość, nieszablonowość programowa, świetna promocja oraz profesjonalne wykonawstwo.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lublinie zatrudniani są ludzie z pasją, wszechstronnymi

zainteresowaniami, ciekawi świata i nastawieni na wszystko co nowe. Nie odżegnują się oni jednak całkowicie od tradycji. Łamią stereotyp nudnego bibliotekarza siedzącego za biurkiem, dla którego świat ogranicza się do stojących regałów. Dzielą się swoją pasją z czytelnikami biblioteki, próbują angażować w inicjatywy biblioteczne zarówno najmłodszych, jak i osoby starsze czy niepełnosprawne. Stąd tak bogata i różnorodna jest oferta naszej bibliotecznej sieci. Każda filia stara się realizować profil szczególnie i charakterystyczny tylko dla niej, pozostając przy tym miejscem przyjaznym i otwartym dla każdego czytelnika.

Pracownicy MBP w grudniu 2013 r. stworzyli projekt czasopisma/bloga „Zakładka” (www.zakladka.mbp.lublin.pl), miejsce, gdzie każdy z zatrudnionych w Bibliotece, ale też osoby z zewnątrz, mogą podzielić się swoją twórczością, wyrazić opinię na interesujące tematy oraz zainspirować innych. „Zakładka” jest zbiorem m.in. wnikliwych felietonów, intrygujących reportaży, odważnych recenzji, atrakcyjnych fotografii czy bibliotecznych konkursów.

Filia nr 2, podobnie jak pozostałe filie MBP, stara się być nie tylko miejscem spotkań z książką, ale także przestrzenią, gdzie można realizować swoje pasje, poznawać innych ludzi, pogłębiać zainteresowania, bez względu na wiek. Od września 2013 r. znajduje się w budynku Centrum Kultury, powracając do swego pierwotnego miejsca w odrestaurowanym klasztorze powiatowym. Mieści się na parterze, co jest ułatwieniem dla osób starszych i niepełnosprawnych. Posiada również nowy sprzęt nagłaśniający i oświetleniowy, który czyni profesjonalnymi koncerty, organizowane w bibliotece. Filia nr 2 składa się z dwóch pomieszczeń: jedno mieszczące wypożyczalnię literatury pięknej, popularnonaukowej i dziecięcej, drugie – czytelną (oferujemy ponad 40 tyt. czo-

pism) wraz z księgozbiorem podręcznym i stanowiskami komputerowymi, z bezpłatnym dostępem do internetu. Filia otwarta jest dla czytelników sześć dni w tygodniu. Jako pierwsza ze wszystkich bibliotek należących do sieci Miejskiej Biblioteki Publicznej przeszła proces retrokonwersji zbiorów.

Oferujemy nie tylko systematycznie poszerzany księgozbiór (posiadamy ponad 21 tys. książek), dostosowany do oczekiwań czytelników, ale i bezpłatny dostęp do internetu, jak również bogatą ofertą kulturalno-oświatową. Filie wyróżniają takie wydarzenia jak: „Czarne Inspiracje Plus”, podczas których goszczą u nas autorzy głośnych, nagradzanych reportaży, m. in. Angelika Kuźniak, Jacek Hugo-Bader, Katarzyna Kobylarczyk, Lidia Ostałowska, Andrzej Stasiuk, spotkania z podróżnikami pt. „Inny wymiar podróży”, otwarte wykłady z historii sztuki, prowadzone przez naukowców z lubelskich uczelni, koncerty z cyklu „Jazz i Piosenka”, organizowane przy współpracy Wydziału Artystycznego UMCS, „Biblioteczne wtorki z muzyką klasyczną” organizowane we współpracy ze Szkołą Muzyczną I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie oraz koncerty z cyklu „Kolorowe harmonie w bibliotece” promujące grupę instrumentów dętych i perkusyjnych, również wykonywane przez uczniów Szkoły Muzycznej oraz ich nauczycieli, a jednocześnie filharmoników lubelskich. Oprócz cyklicznej oferty kulturalnej pracownicy filii organizują: spotkania autorskie, prelekcje, warsztaty komputerowe dla seniorów, lekcje biblioteczne, kurs języka hindi, warsztaty autobiograficzne, inscenizacje oraz wystawy. Wszelkie zajęcia mają charakter wielopokoleniowy. Już po raz trzeci Filia nr 2 otrzymała tytuł Miejsca Przyjaznego Seniorom przyznawanego przez Społeczną Radę Seniorów Miasta Lublin. Nasza biblioteka aktywnie włącza się również w różnego rodzaju działalność społeczną. Brała udział w wielu akcjach, m.in. „Zaczytani” oraz uczestniczyła w 22. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Współpracujemy z wieloma instytucjami kultury. Dla najmłodszych organizujemy warsztaty komiksowe, warsztaty gitarowe, bale przebiezańców, czytanie bajek przez postaci z filmów Disneya i wiele innych. Staramy się, aby lekcje biblioteczne także były atrakcyjne i nietuzinkowe. Oprócz tych poświęconych twórczości poetów, pisarzy i muzyków (np. Julian Tuwim, Fryderyk Chopin) czy traktujących o polskiej ludowości, zapoznajemy dzieci ze zwyczajami i kulturą panującą w innych krajach (np. Indiach, Japonii), uczymy podstaw ekologii i radzenia sobie ze swoi-

mi emocjami (lekcja pt. „Podróż do krainy emocji”). Niezwykle interesującym przedsięwzięciem było przedstawienie pt. „Przygoda w bibliotece”, przybliżające sylwetki bohaterów literackich i zasady funkcjonowania biblioteki, do którego scenariusz stworzyli sami bibliotekarze i sami wzięli w nim udział. Wśród osób starszych dużą popularnością cieszą się koncerty i wykłady, a spośród niebanalnych propozycji warto wyróżnić warsztaty autobiograficzne, „Szybkie randki z książką” przygotowane na Walentynki, inscenizację pt. „Średniowieczna biblioteka” (czytanie prozy Umberto Eco) oraz Performatywne Czytanie II części *Dziadów* Adama Mickiewicza.

Filia nr 2 MBP stała się rozpoznawalną biblioteką dzięki dużej ilości przeprowadzonych akcji promujących bibliotekę i czytelnictwo, które zyskały miano virali. Marketing wirusowy (zw. reklamą wirusową; ang. viral marketing) jest specyficznym rodzajem działań marketingowych, polegającym na zainicjowaniu sytuacji, w której potencjalni klienci będą sami między sobą rozpowszechniać informacje dotyczące firmy, usług czy produktów. Przykładem virali mogą być zabawne lub intrygujące filmiki lub zdjęcia, które użytkownicy internetu rozsyłają między sobą.

Co ważne, w marketingu wirusowym istnieje zasada Viral Spoof, traktująca o tym, że nie można zakazywać parodiowania filmów wirusowych, bo działa to na ich korzyść. Pierwotny materiał zyskuje na popularność poprzez modyfikacje na niego nanoszone (wg Wikipedii). A jak stworzyć viral w bibliotece? Biblioteka, tak jak każda instytucja pragnąca przyciągnąć jak najwięcej odbiorców, potrzebuje odpowiedniej reklamy, która zachęci do angażowania się w przedsięwzięcia biblioteki zarówno użytkowników, jak i potencjalnych sponsorów. Oczywiście mówiąc o promocji w bibliotece, mamy na myśli promocję czytelnictwa i wydarzeń kulturalnych. Sposobów na promocję wymyślono już mnóstwo, jednakże ostatnie lata pokazały, że największy sukces odniosły te, które tworzą nowy wizerunek biblioteki i obalają dotychczasowy stereotyp dotyczący pracy bibliotekarza. Suche informowanie o działalności naszych placówek to za mało. Potrzebne jest coś, co trafi do jak największej liczby odbiorców, zaintryguje i przyciągnie do naszej oferty.

Ale jak trafić do jak największej liczby odbiorców i to różnych grup społecznych? Odpowiedzią mogą być portale społecznościowe, których niewątpliwą zaletą jest możliwość dyskusowania z adresatami kampanii promocyjnej, wklejania ciekawych linków w czasie rzeczywistym oraz możliwość udo-

stępniania, a co za tym idzie rozpowszechniania naszych akcji wśród innych osób. Aktywność bibliotek na tego typu portalach zmniejsza również dystans między instytucją a czytelnikiem/odbiorcą.

Jedną z najbardziej znanych akcji viralowych Filii nr 2 były zdjęcia sleeveface „Wypożyczajcie książki” przedstawiające osoby fotografowane z zasłoniętą przez okładkę książki częścią ciała, czego efektem było złudzenie prezentujące kreatywne i zabawne połączenie naszych wizerunków z ukrytym książkowym alter ego. Inspiracją były

łó 11 tys. Kolejny pomysł, po sleeveface'ach i klipach nawiązujących do klasyki kina, oparty został na malarstwie największych mistrzów. W czerwcu 2014 r. w akcji pt. „Dzieła sztuki w bibliotece” scenerię przedstawioną za pomocą pędzla odtworzyliśmy w przestrzeni bibliotecznej z wyraźnym książkowym akcentem. Nasz post objął swym zasięgiem blisko 20 tys. użytkowników, udostępniano go ponad tysiąc razy. Nasze zdjęcia ukazały się w dziennikach lokalnych i ogólnokrajowych oraz serwisach internetowych.



Fot. Archiwum MBP w Lublinie



Fot. Archiwum MBP w Lublinie

akcje podobnego typu tworzone z okładkami płyt winylowych. Wybór odpowiednich książek, stylizacji i zrobienie samych zdjęć oraz umieszczenie ich na portalu Facebook zajęło nam godzinę. Całość kampanii składała się z dwunastu zdjęć. Do tej pory zanotowałyśmy ponad 200 tys. odsłon naszych zdjęć, a sama akcja objęła swoim zasięgiem blisko 250 tys. użytkowników portalu. Udostępniano go 5 tys. razy. Zdjęcia ukazywały się w lokalnych i ogólnokrajowych mediach, m.in. w Kurierze Lubelskim, Dzienniku Wschodnim, na stronach internetowych Onetu czy Gazety Wyborczej, Teleexpressie, portalach Booklips.pl i Pulowerek.pl. O naszej akcji opowiadałyśmy w Dziej Dobry TVN, Panoramie Lubelskiej i Poranku z Panoramą Lubelską oraz w Programie Trzecim Polskiego Radia.

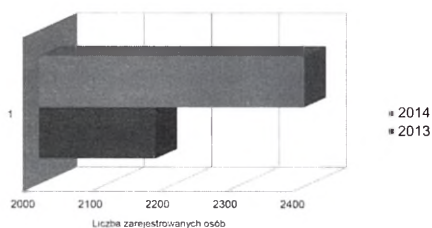
W serwisie YouTube umieściłyśmy filmiki pt. „Zapraszamy do biblioteki” inspirowane znanymi filmami, dziełami muzycznymi i piosenkami. W znane dialogi wplecione były hasła o czytaniu książek lub zapisie do biblioteki. Bohaterem każdego filmiku była książka, a na jego końcu pojawiał się napis „Zapraszamy do biblioteki”. Nasze filmy okazały się na tyle zabawne i oryginalne, że rozpowszechnił je m.in. serwis Onet.pl, Pulowerek.pl i Booklips.pl. Ilość wyświetleń na YouTube to oko-

Rozpoczęłyśmy realizację programu „Zaboo-kowani” na kanale YouTube, w którym przeprowadzamy rozmowy ze znanymi ludźmi sztuki i kultury, oczywiście o czytelnictwie, książkach i bibliotekach. Naszym celem było przede wszystkim pokazać, że czytają wszyscy, że czytanie jest modne i tak naprawdę od książek wszystko się zaczyna, a korzystanie z biblioteki jest tanim medium i szczyblem do kariery. Do tej pory nasze wywiady zobaczyło ponad 1300 osób, a o samym projekcie opowiadałyśmy w programie „Zobacz, co słychać” emitowanym w TVP Lublin.

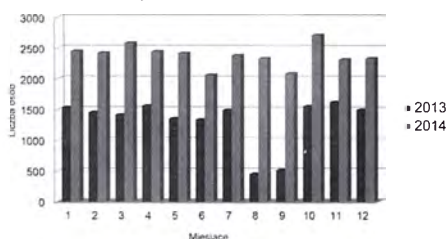
Na naszej facebookowej stronie zamieściłyśmy zdjęcia ukazujące miejsca, gdzie najczęściej czytamy książki pt. „A Wy gdzie czytacie”. Oryginalność pomysłu polegała na tym, że z papieru w skali 1:1 wycięłyśmy odpowiednie rekwizyty, a do zdjęć pozowałyśmy z książką z odpowiednim tytułem adekwatnym do miejsca czytania. To zabawne przesłanie spodobało się ponad 6 tys. użytkownikom portalu Facebook. O akcji wspomniano na stronach kurieralubelskiego.pl, onetu.pl i w telewizyjnym Teleexpressie.

Inne nasze akcje to m.in. „Tydzień z życia bibliotekarza” pokazująca pracę bibliotekarzy w formie komiksu, akcja „Czytamy!” oparta na zdjęciach

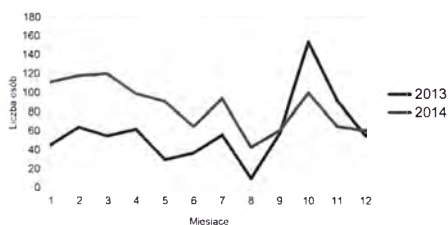
Wykr. 1. Liczba osób zarejestrowanych w Filii nr 2 w roku 2013 i 2014



Wykr. 2. Liczba osób odwiedzających Filie nr 2 w roku 2013 i 2014



Wykr. 3. Liczba nowozapisanych osób do Filii nr 2 w roku 2013 i 2014



naszych czytelników z hasłami związanymi z czytaniem, „Książki w popularnych reklamach” traktująca o tym jak wyglądałyby książki, gdyby były bohaterami znanych reklam, zdjęcia promujące Lublin i podróżowanie z przewodnikami z naszej biblioteki pt. „Znajdź w Lublinie trochę...”, inspirowane „Koszmarkami bibliofila” Tomasza Kackowskiego „Koszmary bibliofila”, akcja „Zbliżają się święta” z odpowiedzią co jest najlepszym prezentem na święta, film „Z kamerą wśród bibliotekarzy”, zdjęcia „Magia czytania – oddaj się lekturze” oraz opublikowany konkurs, w którym na podstawie nagranych przez nas filmików należało odgadnąć reżysera i tytuł filmu, z którego pochodził dany utwór muzyczny, a odpowiedzią były trzymane przez nas książki.

Dzięki projektom pracowników Filii nr 2 wzrosła liczba zapisanych osób, czy tylko odwiedzających bibliotekę. Do Filii nr 2 w 2013 r. należało 2173 czytelników, podczas gdy liczba czytelników w 2014 r. wzrosła do 2394. W porównaniu do 2013 r., w 2014 r. liczba nowo zapisanych czytelników w Filii nr 2 wzrosła o 43% (w 2013 r. było to 718, a w 2014 r. 1028). W 2013 r. odwiedziło nas 19 162 osoby, a w 2014 r. już 28 564, z czego skorzystało z wypożyczalni w 2013 r. 15 801, a w 2014 r. 19 978, z czytelników w 2013 r. 721 osób, a w 2014 r. 1860, a z bezpłatnego dostępu do internetu – w 2013 r. 2640 osób, a w 2014 r. 6726. Liczba odwiedzin wzrosła więc aż o 49%. Zwiększyła się również liczba polubień na portalu Facebook – z 80 osób do 1007. Są one na bieżąco informowane o ogólnej działalności biblioteki. Nasza filia wypromowana została w telewizji, radiu, internecie itd. Złamany został także stereotyp biblioteki i bibliotekarza. Ukształtował się nowy pozytywny wizerunek biblioteki, która przeradza się w instytucję nowoczesną, dynamiczną i otwartą na nowości. Dzięki akcjom wypromowane zostało nie tylko czytelnictwo, ale również wydarzenia kulturalne, które odbywają się w bibliotece.

Ale czy na viral można dać gwarancję? Przy próbach promocji naszej instytucji czy też szukaniu ciekawego sposobu na popularyzowanie czytelnictwa należy mieć świadomość, że viral nie zawsze się udaje. Dobry pomysł nie zawsze jest wyznacznikiem powodzenia. Nie można również zaplanować jego przebiegu. To co najważniejsze to cel, który jest miarą skuteczności naszych akcji oraz niezachwiane przekonanie o ogromnej roli książek i znaczeniu biblioteki. O ile strona techniczna jest mniej ważna, o tyle bardzo istotne jest to, czy viral budzi emocje i porusza nasze uczucia, bo to sprzyja dalszemu udostępnianiu, a tym samym przyczynia się do zwiększenia zasięgu wiralu. Ważny jest także tzw. timing, czyli odpowiedni moment startu, którego nie da się zaplanować, a może okazać się on decydującym czynnikiem dla sukcesu naszej akcji. Liczy się odwaga i szybkość wykonania, dobry humor a także zgrany zespół, który naprawdę utożsamia się ze swoim miejscem pracy i szczerze chce podzielić się swoją pasją.

Katarzyna Poleszak

Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie

Tekst był prezentowany na X Forum Młodych Bibliotekarzy, Warszawa, 17-18 września 2015 r.

Jakoś(ć)?

Dwa lata Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii Politechniki Gdańskiej

BIBLIOTEKA JAKO ORGANIZACJA

Każda biblioteka jest organizacją, która spełnia określone funkcje i zadania, np.: gromadzenia, katalogowania, udostępniania zbiorów. Ulegają one modyfikacji w zależności od rodzaju biblioteki. Biblioteka publiczna ma inne funkcje niż biblioteka akademicka. Ale jako organizacje mają swoją misję, wizję oraz cele do spełnienia. Np. dla dobra bibliotek naukowych misją jest wspieranie procesów edukacyjnych i naukowo-badawczych, które są na uczelni wyższej najważniejsze. Dodatkowo biblioteka akademicka dokumentuje i upowszechnia dorobek naukowy uczelni, co wyróżnia ją spośród wszystkich innych organizacji.

Taką biblioteką jest Regionalna Biblioteka Nanotechnologii, która powstała w 2013 r. na Politechnice Gdańskiej.

Coraz częściej organizacje odczuwają zmiany jakie zachodzą w z informatyzowanym otoczeniu. Warto uświadomić sobie, że biblioteka jako organizacja działa w konkretnym otoczeniu, które te zmiany generuje. Biblioteka działa w otoczeniu zewnętrznym (dalszym tzw. ogólnym i bliższym tzw. zadaniowym) oraz otoczeniu wewnętrznym. Schemat otoczenia organizacji wygląda tak:

1. Otoczenie zewnętrzne:

a) ogólne:

- wymiar ekonomiczny, wymiar techniczny, wymiar społeczno-kulturowy, wymiar polityczno-prawny,

b) zadaniowe:

- konkurent, klient, dostawca, sojusznik, regulator.
2. Otoczenie wewnętrzne: właściciel, zarząd, pracownicy, fizyczne środowisko pracy.

WYMIARY OTOCZENIA ZEWNĘTRZNEGO BIBLIOTEKI

W **otoczeniu ogólnym** mamy cztery główne wymiary, w których działa biblioteka. Jaki wpływ ma na bibliotekę wymiar ekonomiczny, czyli ogólna kondycja systemu gospodarczego? Otóż zasobność portfeli użytkowników ma wpływ na częstość odwiedzin i ilość wypożyczeń w bibliotece – im mniej podręczników są w stanie nabyć na własność, tym więcej ich wypożyczają. Wpływ ma również wymiar techniczny, do którego zaliczane są rozwijające się technologie informatyczne czy automatyzacja. Dlatego też w bibliotekach coraz częściej pojawiają się urządzenia do samowypożyczeń i zwrotów książek, z których użytkownicy chętnie korzystają. Jest to jednocześnie przykład na oddziaływanie wymiaru społeczno-kulturowego, ponieważ użytkownicy bibliotek coraz częściej stosują technologie informatyczne, są zainteresowani nowinkami technologicznymi, które biblioteki im proponują. Dodatkowo bardzo ważny dla bibliotek akademickich jest niż demograficzny, przez który jest coraz mniej „odwiedzin”. Wiadomo też, że wszelkie uregulowania prawne (Ustawa z 27.06.1997 o bibliotekach), którym podlegają biblioteki, mają ogromny wpływ na ich działalność, tym bardziej,

że w wymiarze tym często uwzględnia się pomoc państwa.

Otoczenie zadaniowe składa się z „ekonomicznych” terminów, które raczej nie kojarzą się bezpośrednio z biblioteką. Np. konkurent, czyli inna biblioteka, która rywalizuje o czytelników, ma wpływ na naszą instytucję. Żeby temu zapobiec każda biblioteka może się czymś wyróżniać np.: atutem Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii jest księgozbiór i każdy może korzystać z interesującej go literatury. W bibliotekach klienci nie płacą za usługi. Nie oznacza to jednak, że nie należy o nich zabiegać, im więcej użytkowników biblioteki tym większe są szanse na jej dalszy rozwój. Bardzo ważnym elementem otoczenia zadaniowego są dostawcy, którzy oferują bibliotekom zasoby, np.: wydawnictwa sprzedające bibliotekom akademickim bazy danych. Jak sprawić, żeby jednej bibliotece dostarczono więcej artykułów niż drugiej? Zależy to m.in. od liczby użytkowników i ich zainteresowań. Dlatego czasami nowe bazy są bezpłatnie testowane przez określony czas, żeby sprawdzić zainteresowanie daną tematyką. Ale bazy danych często kupowane są przez tzw. konsorcja, które biblioteki zawiązują. Jest to popularna praktyka zakupu systemów bibliotecznych i jednocześnie wygoda dla użytkowników, ponieważ bibliotekarze mogą pozyskiwać dane, a czytelnicy mają ułatwione wyszukiwanie dzięki podobnemu interfejsowi systemu. Biblioteki często współpracują z jedną lub wieloma organizacjami nad wspólnym przedsięwzięciem (np. w zakresie wypożyczania międzybiblioteczne). Ostatnim głównym elementem otoczenia zadaniowego jest organizator np. zobowiązany do kontrolowania biblioteki i sposobu jej działania. Dla biblioteki akademickiej może to być uczelnia, której podlega.

OTOCZENIE WENĘTRZNE BIBLIOTEKI

Biblioteka jako organizacja non profit nie kieruje się osiągnięciem zysku, ale wspiera głównie sektor publiczny (w przypadku Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii jest to Politechnika Gdańska). Zyskiem dla biblioteki jest zainteresowanie użytkowników, a co za tym idzie – zainteresowanie ze strony uczelni. Prężnie działająca biblioteka akademicka jest dla uczelni przede wszystkim wsparciem i placówką odpowiedzialną za szerzenie dorobku uczelnianego. Ważnym elementem otoczenia wewnętrznego biblioteki jest fizyczne środowisko pracy, czyli warunki w jakich

pracują bibliotekarze. Są to warunki bardzo specyficzne, ponieważ to co łączy biblioteki, to np.: cisza obowiązująca w czytelniach. Jednak tendencją bibliotek akademickich (i nie tylko) jest tworzenie w bibliotekach tzw. 3. miejsca, w którym użytkownik może po prostu przebywać. Ostatnim elementem otoczenia wewnętrznego biblioteki są pracownicy – bibliotekarze.

Bibliotekarze to pracownicy wiedzy. Co to właściwie znaczy? Zarządzanie wiedzą, to dziedzina, która narodziła się, by zapewnić współczesnym organizacjom sukces, koncentruje się przede wszystkim na ludziach, ponieważ to oni są źródłem wiedzy [1, s. 12]. Podążając tą myślą: „uświadomienie sobie, że generowanie wiedzy, dzielenie się nią i jej umiejętne zastosowanie to najważniejsze zadania niemal każdego pracownika (...)” [1, s. 23] dochodzimy do wniosku, że bibliotekarze na co dzień wykonują te właśnie zadania. Dodatkowo pracownicy wiedzy wprowadzają innowacje oraz stymulują rozwój organizacji. Bibliotekarze tworzą informację i nadają jej inny wymiar, by móc ją udostępnić zainteresowanemu użytkownikowi. Ale nie każda informacja jest istotna, ponieważ istnieje wielka różnica między posiadaniem a wykorzystaniem informacji. To właśnie jej użyteczność, którą nadaje informacji bibliotekarz, stanowi o jej wartości. Czy zatem bibliotekarze zarządzają wiedzą? Tak, bo ich zdolność do wprowadzania zmian i umiejętne wykorzystanie informacji to podstawa rozwoju i sukcesu każdej organizacji. Ale dodać trzeba, że wiedza w bibliotece zarządzają przede wszystkim użytkownicy. Dlatego też wiedza o kliencie jest najbardziej pożądana. Ta wiedza pozwala poznać potrzeby klienta i się do nich ustosunkować.

Ze względu na szybki rozwój technologii oraz olbrzymią potrzebę informacji, która stała się najcenniejszą jednostką w organizacjach, zarządzanie wiedzą stało się koniecznością. Aby stworzyć system zarządzania wiedzą i móc go dobrze wspierać niezbędne jest wykorzystanie odpowiednich czynników: technologii (internet), metod pomiaru wykorzystania efektywności wiedzy oraz kultury organizacyjnej zorientowanej na ludzi. Dlaczego właśnie zarządzanie wiedzą jest tak popularne w organizacjach? Po pierwsze dlatego, że jest niezbędne, a po drugie – łączy ono technologię z kapitałem intelektualnym. Dodatkowo zarządzanie wiedzą jest odpowiedzią na bardzo szybko przyspieszające procesy rozwojowe, które powodują coraz swobodniejszy dostęp do wiedzy [2].

WPLYW OTOCZENIA NA REGIONALNĄ BIBLIOTEKĘ NANOTECHNOLOGII POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

Regionalna Biblioteka Nanotechnologii powstała z połączenia księgozbiorów dwóch czytelni Biblioteki Głównej – na wydziale Chemicznym i na wydziale Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej. Znajduje się jednak w zupełnie innym budynku – w Centrum Nanotechnologii Politechniki Gdańskiej, gdzie prowadzone są studia z tej tematyki. Ta zmiana miejsca miała ogromny wpływ na liczbę użytkowników (w 2014 r. bibliotekę odwiedziło 61 597 czytelników). Stało się tak dlatego, że wzrosła liczba miejsc dla użytkowników (65+20 rozkładanych krzeseł), liczba i jakość sprzętu (18 komputerów, darmowy skaner) oraz powierzchnia i jakość pomieszczeń. Do dyspozycji użytkowników zostały oddane cztery pomieszczenia: dwie czytelnie (w jednej znajduje się cały księgozbiór podzielony na działy), sala konferencyjna i salka cichej nauki. To wszystko spowodowało, że Regionalna Biblioteka Nanotechnologii zaczęła funkcjonować jako nowa marka. Bardzo zmienił się układ księgozbioru. Jest on teraz ustawiony działowo, a użytkownik ma do niego swobodny dostęp. Bardzo pomocna jest w tym technologia RFID, która pełni również funkcję zabezpieczenia. Wraz z reorganizacją dwóch czytelni narodził się również nowy użytkownik. Są to nadal głównie studenci, ale ci, którzy w bibliotece poszukują miejsca do nauki. Zatem biblioteka ta stała się 3. miejscem.

Jak Regionalna Biblioteka Nanotechnologii wykorzystała te zmiany oraz w jaki sposób się im poddała? W związku z dostępem do nowoczesnego sprzętu, użytkownicy właśnie w bibliotece chętniej zaczęli korzystać z baz danych, mimo tego, że do niektórych mają dostęp w domu (po zalogowaniu się). Dlatego bibliotekarze zostali przeszkoleni z niektórych tematów i baz, co pozwoliło pomagać użytkownikom, którzy często przychodzą tylko po radę „gdzie znaleźć informacje na interesujący temat”. W udzielaniu takich informacji pomagają również układ działowy księgozbioru. Jeśli czytelnik poszukuje czegoś z nanotechnologii, to przeglądając książki z całego działu dowie się więcej niż z jednej konkretnej pozycji. Dodatkowo wśród użytkowników kreuje się w ten sposób samodzielność w dostępie do informacji, co bardzo pomaga im na zajęciach. Dzięki temu, że bibliotekarze poznają potrzeby użytkowników (właśnie poprzez taką pomoc) mogą potem angażować się również w inną pracę na rzecz Biblioteki Głównej – np. tworzenie ulotek o Bibliotece Głównej PG i jej filiach, czy

w prace nad przewodnikiem po bibliotece. W ten sposób wychodzi się naprzeciw oczekiwaniom użytkowników, ponieważ zna się ich potrzeby związane z biblioteką. Nanotechnologia jest obecnie młodą prężnie rozwijającą się dziedziną, a literatura z nią związana jest bardzo pożądana. Ten księgozbiór z nanotechnologii pozwolił bibliotece wyróżnić się spośród innych placówek. Dodatkowo nowa nazwa biblioteki pozwoliła na wykreowanie nowej marki, która kojarzy się czytelnikowi pozytywnie. Regionalna Biblioteka Nanotechnologii działa dopiero 2 lata, ale celem jest to, by biblioteka, w ogólnym jej pojęciu, kojarzyła się użytkownikom z wysoką jakością usług i świeżym podejściem do nauki.

JAKOŚĆ CZY Z JAKOŚCIĄ?

Odpowiedź nasuwa się sama, ponieważ jeśli chce się utrzymać dotychczasowy poziom i liczbę odwiedzin, to należy dążyć do jak najwyższego poziomu jakości. Jakość jest wartością mierzalną, jednak zbadanie jej w bibliotece jest bardzo trudne, ponieważ to co wytwarzają biblioteki ma niematerialny charakter. Biblioteki bazują głównie na informacji, a trudno jest ocenić ile jej bibliotekarz pozyskał, zgromadził i udostępnił. Można ustalić liczbę odwiedzin użytkowników, liczbę wypożyczeń czy liczbę stworzonych rekordów. Jednak nie wszystkie statystyki można wykorzystać. Czasami zbieranie danych, by zbadać jakość, nie ma po prostu sensu. Często próba interpretacji danych wywołuje wiele kontrowersji w środowisku bibliotekarzy, ponieważ liczba odwiedzin nie zawsze jest współmierna do tzw. obłożenia biblioteki. Czasami jeden użytkownik wymaga dużo więcej czasu i poświęcenia niż cała ich grupa przychodząca, by przygotować się do egzaminu. Dlatego w podwyższaniu jakości w bibliotece chodzi raczej o szczególnie system myślenia oraz działania, które są ustalone i mają duże znaczenie podczas realizacji celów biblioteki [4, s. 4]. Dlatego jakość w bibliotece bardziej jawi się jako kultura organizacji. Warto dążyć do tego, by wśród pracowników panowało ogólne przekonanie, że wszystkie zmiany można wykorzystać na swoją korzyść i starać się to robić jak najlepiej. Dla całej Biblioteki Głównej, co za tym idzie również dla Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii, wyznacznikiem tej „jakości” jest poziom zadowolenia użytkowników.

Oprócz badania opinii użytkowników Regionalnej Biblioteki Nanotechnologii (do czego służą umieszczone na stronie Biblioteki Głównej PG ankiety), pracownicy czytelni starają się też w róż-

ny sposób zachęcić do korzystania z jej zasobów. Jednym z pomysłów jest prezentacja nowości, która wyświetla się na monitorze umieszczonym nad drzwiami wejściowymi do biblioteki. Studenci mogą z hulu obejrzeć nowe książki. Zdarza się, że wchodzi do czytelni właśnie po jakąś konkretną pozycję, którą zauważyli na monitorze. Oprócz kwestionariusza do składania propozycji na nowe zakupy książek, który jest umieszczony na stronie domowej Biblioteki Głównej PG, w Regionalnej Bibliotece Nanotechnologii znajduje się zwyczajne pudełko z napisem „zapropnuj książkę, z której chciałbyś się uczyć”. Nie wszyscy użytkownicy biblioteki odwiedzają naszą stronę domową (zasada działa również odwrotnie), dlatego rzucające się w oczy pudełko od jakiegoś czasu spełnia swoją funkcję. Warto dodać, że w Regionalnej Bibliotece Nanotechnologii księgozbiór jest ruchomy – tzn. jeśli dane książki są często używane lub wypożyczane zostają przeniesione do działu podręczników, który znajduje się blisko bibliotekarzy i urzędników do samowypożyczeń i zwrotów. Dzięki temu użytkownicy mają ułatwiony dostęp do księgozbioru. Ze względu na specyfikę naszych czytelników (chemicy) jest to bardzo istotne posunięcie, ponieważ czytelnicy często przychodzą w czasie laboratoriów sprawdzić np.: temperaturę spalania jakiegoś związku. Wydawać by się mogło, że te wszystkie zabiegi stosowane podczas obsługi czytelnika są dość popularnymi działaniami. I tak jest.

Chodzi jednak o to, by uświadomić sobie, że samo takie myślenie i postępowanie może stać się szczególnie cennym zasobem niematerialnym dla instytucji. Taka kultura biblioteki akademickiej ma wpływ na działanie całej organizacji (w tym przypadku uczelni), a co za tym idzie, jest środkiem do osiągnięcia świadomych celów. Kultura organizacji jest zasobem, który ciężko jednoznacznie zdefiniować, ale jej obecność ma wiele pozytywnych cech. Umożliwia ona np. sprawną i jednoznaczną komunikację pomiędzy uczestnikami organizacji, a dzięki temu uczestnicy podobnie oceniają otaczającą rzeczywistość i zachodzące w niej zmiany [3]. Dlatego bibliotekarze mający świadomość i przekonanie o kulturze organizacyjnej łatwiej i bardziej pozytywnie dostosują się do zmian, które generują użytkownicy bibliotek.

Te wszystkie czynniki mają wpływ na to jak Regionalna Biblioteka Nanotechnologii jest odbierana przez użytkownika. Dodać należy, że czytelnicy bibliotek akademickich (i nie tylko) również należą do społeczeństwa wiedzy. Biblioteka jest organizacją powołaną do przekazywania wiedzy, ale

zarządzanie nią umożliwia taką jej organizację, żeby zasoby wiedzy maksymalnie wykorzystać. Dlatego, by zbadać potrzeby czytelników, w całej Bibliotece Głównej Politechniki Gdańskiej zapytano jej użytkowników DLACZEGO BIBLIOTEKA JEST FAJNA? Oto wybrane odpowiedzi:

- *bo to jedyne miejsce, gdzie się można podziać,*
- *bo w jednym miejscu jest wszystko co nas interesuje,*
- *bo jest użyteczna,*
- *bo zgromadzone w niej materiały są jedyne w swoim rodzaju,*
- *bo można w niej poszerzać wiedzę i rozwijać się,*
- *bo jest cicha, spokoj i można się skupić,*
- *bo jest łatwy dostęp do informacji,*
- *bo jest ogólnodostępna, dobrze przystosowana, dobrze zaopatrzona,*
- *bo panujący tu klimat motywuje do nauki.*

Odpowiedzi te są dowodem na to, że warto do użytkowników bibliotek podchodzić z profesjonalną obsługą. Biblioteka funkcjonuje w otoczeniu zewnętrznym i wewnętrznym, które generują ciągłe zmiany, do których organizacja powinna się dostosować, a nawet je przewidzieć, by móc wyjść naprzeciw swoim użytkownikom. Dlatego zmuszona jest zarządzać wiedzą tak, by wykorzystać te zmiany na swoją korzyść. To, w jaki sposób zostanie to zrobione, zależy głównie od kultury organizacji, która jest w danej bibliotece zakorzeniona. A ponieważ podstawowym elementem i zarządzania, i kultury jest człowiek, to największym potencjałem bibliotek są jej pracownicy – (...) *wartościowi i uzdolnieni ludzie, którzy stale weryfikują swoje role* (...) [1, s. 120].

Alicja Toboła

Biblioteka Główna Politechniki Gdańskiej

Artykuł był prezentowany na IX Bałtyckiej Konferencji „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek”, 14-15.05.2015 r. w Gdańsku

PRZYPISY

- [1] GLADSTONE B. *Zarządzanie wiedzą*. Warszawa: petit, 2004. ISBN 83-85292-47-2
- [2] GRUDZEWSKI W. M., HEJDUK I. *Zarządzanie wiedzą w organizacjach. E-mentor* (dokument elektroniczny). 2005, nr 1(8). Tryb dostępu: <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/8/id/115>. Stan z dnia 25.02.2015.
- [3] KOŹMIŃSKI A. K., JEMIELNIAK D., LATUSEK D. *Współczesne spojrzenie na kulturę organizacji. E-mentor* (dokument elektroniczny). 2009, nr 3 (30). Tryb dostępu: <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/30/id/648>. Stan z dnia 25.02.2015.
- [4] SIKORSKI Cz. *Kultura organizacyjna*. Warszawa: C. H. Beck, 2002, ISBN 83-7247-676-4.

Wileńskie księżnice

Stolica Litwy, Wilno, to również naukowe centrum kraju. Historia Uniwersytetu Wileńskiego założonego w 1579 r. przez króla Stefana Batorego, sięga swymi korzeniami kolegium jezuickiego z 1570 r. Uczelnia należy do najstarszych instytucji szkolnictwa wyższego w centralnej i wschodniej Europie. Jej mury opuściło wielu wybitnych absolwentów, np.: Ignacy Domeyko, Adam Mickiewicz, czy św. Andrzej Bobola. Obecnie Uniwersytet posiada 14 wydziałów. Studenci korzystają ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej liczącej niemal 5,5 mln wol., z czego 408 tys. znajduje się w wolnym dostępie (łącznie we wszystkich bibliotekach Uniwersytetu). Drugi księgozbiór o charakterze naukowym, który zostanie przedstawiony w niniejszym artykule to Biblioteka im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk. Wspomniane zostaną jeszcze dwa mniejsze księgozbiory – jeden z zakresu sztuki i historii sztuki, drugi – niezwykle istotny dla Polaków mieszkających na Litwie¹.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA

Na Litwie funkcjonuje konsorcjum bibliotek akademickich, dlatego we wszystkich bibliotekach tego typu używany jest jeden system katalogowy – ALEPH. System biblioteczny Uniwersytetu Wileńskiego obejmuje bibliotekę główną (wraz z nową siedzibą) oraz 7 bibliotek wydziałowych – łącznie dla użytkowników dostępnych jest 35 czytelni. Strukturalnie wszystkie biblioteki wydziałowe i ich pracownicy podlegają Bibliotece Uniwersyteckiej. Z tym związany jest m.in. system wynagrodzeń – pensja każdego pracownika składa się z ustalonej podstawy oraz dodatku,

który jest przyznawany przez dyrekcję Biblioteki, na wniosek kierownika oddziału, stosownie do wyników pracy w zakończonym roku. Dodatek ten co roku określany jest na nowo – może zostać zwiększony, pomniejszony lub w ogóle nie zostać przyznany.

Struktura Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie – Vilniaus universiteto biblioteka (<http://www.mb.vu.lt/en>) – uwidacznia tendencję do łączenia wielu, zróżnicowanych często zadań, w obrębie jednego oddziału. I tak np. Oddział Usług Informacyjnych i Komunikacji, w którym pracuje dziewięć osób, zajmuje się m.in. organizacją wystaw (lub pomocą przy ich organizacji, np. współpracuje ze zbiorami specjalnymi, które są zobligowane do corocznego urządzania ekspozycji ze swoich zbiorów oraz wydania katalogu towarzyszącego wystawie), seminariów, obsługą mediów społecznościowych. Do zadań dwóch osób pracujących w tym dziale należy opracowywanie i prowadzenie szkoleń. Materiały szkoleniowe dostępne są w zróżnicowanej formie – od wydruków do pobrania na miejscu w bibliotece, przez udostępnianie na stronie internetowej biblioteki filmów szkoleniowych i gier oraz przewodników w 6 krokach uczących, jak zidentyfikować temat, podających wskazówki dotyczące źródeł informacji i ich wyszukiwania, po zagadnienia dotyczące etyki ich wykorzystywania. Prowadzone są również szkolenia dla studentów zamawiane przez wykładowców i wydziały. W ramach edukacji akademickiej (*academic literacy*), we współpracy z Wydziałem Filozofii, prowadzone są zajęcia w wymiarze 8 godzin, podczas których omawiana jest strategia wyszukiwawcza, usługi biblioteczne, wyszukiwanie w bazach da-



Źródło: <http://www.tvn.vu.lt/>

nych, zarządzanie bibliografią oraz cytowanie. W roku akademickim 2013/2014 z 5500 nowych studentów, w bibliotece zostało przeszkolonych ponad 2300 osób. Biblioteka planuje prowadzenie podobnych szkoleń na wszystkich wydziałach, z którymi współpracuje 21 bibliotekarek dziedzinowych.

Historyczne mury biblioteki na starym kamпусie kryją wiele ciekawostek. Czytelnie urządzono m.in. w dawnej kaplicy czy pomieszczeniu obok obserwatorium astronomicznego. Sale czytelni zdobione są pięknymi dekoracjami, jak m.in. stiukowe popiersie Stanisława Augusta Poniatowskiego w Sali Białej. Lecz i w tych zabytkowych murach przeszłość spotyka się z nowoczesnością. Biblioteka otwarta jest na różnorodne potrzeby użytkowników i stara się dostosowywać nie tylko pod względem technicznym do nowoczesnych rozwiązań bibliotekarskich (np. zautomatyzowany system wypożyczeń, system RFID), ale także przeznaczać m.in. jedno z pomieszczeń na aneks, gdzie studenci mogą odgrzać i zjeść przyniesiony ze sobą posiłek.

Rocznie w całym systemie Biblioteki Uniwersyteckiej odnotowuje się ponad milion odwiedzin czytelników. Liczba ta wzrasta, głównie ze względu na popularność nowego gmachu biblioteki. „Biały kryształ” złożony z trzech, połączonych wewnętrznie na poziomie parteru brył o zróżnicowanych wysokościach (trzech, czterech oraz pięciu pięter), znajduje się na terenie, dosyć odległego od centrum miasta, kampusu Saulėtekis (lit. *saulėtekis* – wschód słońca). Architekt Rolandas Palekas stworzył ciekawy gmach o ekspresyjnej sylwetce, która z zewnątrz wydaje się wciąż zmieniać – zarysy poszczególnych bloków nakładają się na siebie, znów odsłaniając nowe widoki, a odbijające się w szklanych taflach zielone otoczenie tworzy dodatkowy spektakl barw, blasku

i światła. Wewnątrz budynku otaczają czytelnika światło, biel, poczucie komfortu i wygody oraz technologie. Łączna powierzchnia gmachu wynosi 14043,61 m², pojemność magazynów przewidziana jest na 1,8 mln egzemplarzy, a obszar wolnego dostępu na pomieszczenie 300 tys. egz. Budowa nowego gmachu biblioteki (pełna nazwa w tłumaczeniu na jęz. angielski: The National Open Access Scholarly Communication and Information Centre) trwała od lutego 2010 r. do maja 2012 r.² W „Dolinie wschodu słońca” (nawiązanie do „Doliny Krzemowej” nie jest przypadkowe – kampus Saulėtekis w przyszłości ma stać się centrum naukowo-informacyjno-biznesowym) rozbudowują się obecnie wydziały Uniwersytetu Wileńskiego oraz Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina. Nowa biblioteka służy studentom obydwu tych uczelni, jest nowoczesnym centrum informacyjnym oraz bardzo popularnym miejscem do nauki – działa w systemie 24/7 oraz oferuje nowoczesną infrastrukturę i wiele udogodnień. Ciągłe otwarcie biblioteki jest możliwe dlatego, że gmach leży na terenie kampusu, a wstęp do biblioteki w godzinach 21-9 rano mają tylko studenci i pracownicy uczelni (użytkownicy zewnętrzni posiadają inne karty biblioteczne, które nie uruchamiają drzwi wejściowych do biblioteki w godzinach nocnych). W nowym gmachu zastosowano wiele ciekawych rozwiązań – technologię RFID, pełną automatyzację wypożyczania i zwrotów oraz pierwszy i jedyny dotychczas na Litwie, automatyczny system transportu książek (system „Telelift GmbH” – łączna długość szyn transportowych liczy 450 m, 17 stacji oraz 45 kontenerów transportowych). W ogromną przestrzeń wolnego dostępu wkomponowane zostały czytelnie, sale seminaryjne, kabiny pracy indywidualnej i grupowej oraz laboratoria wyposażone w sprzęt komputerowy (łącznie ok. 180 stacji komputerowych) ze zróznicowanym, najnowocześniejszym oprogramowaniem, jak AutoCAD, bogaty pakiet Adobe dla grafików oraz inne programy do tworzenia grafiki i dźwięku, czy Matlab – przeznaczony do obliczeń matematycznych i technicznych. Użytkownicy mogą korzystać ze sprzętu takiego, jak słuchawki, mikrofony, skanery kart pamięci, a nawet kamery wideo i dyktafony. Rezerwując kabinę online, można zatem wybrać także potrzebny osprzęt. W ofercie są również pomieszczenia dla czytelników z dziećmi (dla najmłodszych urządzono kąciek z książkami, zabawkami i telewizorem; rodzice pracują w osobnych kabinach), miejsca do

relaksu z leżankami i terapeutycznymi, podwieszonymi fotelami, kabina dla osób niewidomych (wyposażona m.in. w drukarkę Braille'a, skaner) oraz sprzęt do kopiowania (odpłatnego), a także laboratorium 3D z przestrzenną drukarką i skanerem. Biblioteka oferuje ponadto bezpłatne dystrybutory wody do picia a tym, którym dokuczy chłód – wypożycza koce. Jeśli ktoś poczuje przeżył literaturą naukową, może skorzystać z oferty tzw. Czytelnicy Czasu Wolnego, która oferuje leżącą literaturę na wieczór, weekend, podróż, a nawet dla dzieci.

Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie zatrudnia obecnie 237 pracowników. Strukturalnie wydzielić można cztery główne grupy realizowanych tam zadań: komunikacja i informacja, usługi informacyjne (obejmujące gromadzenie i udostępnianie), dziedzictwo kulturowe (zbiory specjalne, digitalizacja, konserwacja, Muzeum Adama Mickiewicza) oraz infrastruktura i rozwiązania innowacyjne. Do istotnych zadań Biblioteki Uniwersyteckiej należy m.in. rozbudowa bazy publikacji pracowników Uniwersytetu Wileńskiego oraz repozytorium instytucjonalnego. Prowadzone są również analizy bibliometryczne na zlecenie wydziałów. Na uczelni duży nacisk kładzie się na pogłębienie znajomości publikowania w Open Access – prowadzone są m.in. szkolenia dla pracowników mające na celu podniesienie ich świadomości tego zagadnienia (wielu nadal nie jest skłonnych publikować w ten sposób). Ale ponad 85% prac doktorskich dostępnych jest już w Open Access. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie uczestniczy w wielu projektach takich, jak LABT (Lithuanian Academic Libraries Network) współtworzony przez 49 litewskich instytucji naukowych i szkolnictwa wyższego, a zarządzany przez Uniwersytet Wileński w celu stworzenia krajowego repozytorium Open Access – Litewskiej Akademickiej Elektronicznej Biblioteki (eLABa). Biblioteka prowadzi bazę publikacji naukowych Uniwersytetu Wileńskiego oraz tworzy bazę Litewskich Elektronicznych Rozpraw i Dysertacji (Lithuanian Electronic Theses and Dissertations – ETD) wspólnie z 14 innymi litewskimi uczelniami wyższymi. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie uczestniczyła również w tworzeniu Narodowego Archiwum Otwartych Danych Badawczych (National Open Access Research Data Archive) MIDAS, którego celem było stworzenie infrastruktury narodowego archiwum takich danych.

Do Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie może zapisać się każdy, kto ukończy 16 lat. Istnieje

możliwość wyrobienia karty bibliotecznej tygodniowej (w cenie 1,50 Euro dla czytelników spoza uczelni), trzymiesięcznej (7,60 Euro) lub rocznej (17 Euro).

BIBLIOTEKA IM. WRÓBLEWSKICH

Inną biblioteką naukową Wilna jest Biblioteka im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk (www.mab.lt). Bierze ona początek z prywatnego księgozbioru Tadeusza Wróblewskiego – wileńskiego adwokata, bibliofila i kolekcjonera. W spadku po rodzicach odziedziczył książki i rękopisy mieszczące się w dwóch szafach. Dzięki pasji bibliofilskiej T. Wróblewskiego zgromadzono około 65 tys. książek, 1 tys. map oraz około 5 tys. rękopisów. W 1912 r. ten prywatny zbiór stał się biblioteką publiczną, a rok później T. Wróblewski przekazał swoje zbiory na własność Towarzystwu „Biblioteka imienia Eustachego i Emilii Wróblewskich”. Wydarzenia I wojny światowej uniemożliwiły budowę nowej siedziby. Jednak zbiory nie ucierpiały w trakcie tych lat. Dopiero w 1939 r., po zajęciu Wilna przez Związek Radziecki, wywieziono część zbiorów do Rosji, w tym masonika, część zbiorów lituanistycznych z XVI-XVIII w. oraz bibliotekę podręczną Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1940 r. biblioteka została przekształcona w Bibliotekę Centralną Instytutu Lituanistyki, w którego strukturę została włączona. W późniejszym okresie władze litewskie przemianowały ją na Bibliotekę Litewskiej Akademii Nauk. Dopiero w 2009 r. przywrócono w oficjalnej nazwie instytucji nazwisko jej fundatorów. Mimo że biblioteka na długo utraciła swą pierwotną nazwę, a działania reorganizacyjne bibliotek państwowych groziły nawet jej likwidacją i rozproszeniem zbiorów,



Źródło: <http://www.bu.umk.pl/>

niegdy nie opuściła swej siedziby – dawnego pałacu Tyszkiewiczów, w którym mieści się od 1931 r. W 2012 r. książnica obchodziła 100. rocznicę założenia. Jest to jedna z pięciu najważniejszych bibliotek państwowych na Litwie. Gromadzi rzadkie rękopisy, stare druki, mapy, dokumenty dotyczące historii Wilna i państwa litewskiego. Jej zbiory liczą obecnie blisko 3 mln 733 tys. egz., w tym m.in. około 260 tys. dokumentów rękopiśmiennych. Około 1500 rękopisów na pergaminie stanowi największą kolekcję pergaminów wśród kolekcji znajdujących się w państwach bałtyckich. Ponadto w zbiorach znajduje się pół mln starych druków oraz zbiór grafik, starych fotografii, dager- i ambrotypy. Biblioteka im. Wróblewskich posiada 8 oddziałów w samodzielnych ośrodkach naukowych oraz w samodzielnych i od niedawna dołączonych do Uniwersytetu Wileńskiego instytucjach. W gmachu głównym znajdują się działy: Obsługi Zbiorów i Dokumentów, Informacyjny, Systemów Informatycznych, Katalogów, Gromadzenia, Wydawniczy, Rękopisów, Druków Rzadkich, Digitalizacji, Konserwacji i Renowacji Dokumentów oraz Gospodarczy i Dyrekcja. Gmach główny Biblioteki im. Wróblewskich, przekształcony z dawnego pałacu Tyszkiewiczów, wymaga renowacji. W najbliższym czasie planowany jest remont magazynu i gmachu głównego. Planowane są również przekształcenia mające na celu dalsze wdrażanie systemu bibliotecznego ALEPH, rozwój biblioteki cyfrowej oraz cyfrowej archiwizacji dokumentów. Biblioteka oferuje dostęp do licencjonowanych baz danych. Z jej zbiorów korzysta 12 tys. zarejestrowanych czytelników, głównie pracowników naukowych z Litwy i innych krajów, lecz zbiory udostępniane są wszystkim zainteresowanym użytkownikom.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć dwa mniejsze interesujące księgozbiory.

BIBLIOTEKA INSTYTUTU POLSKIEGO

Pierwszy to Biblioteka Instytutu Polskiego w Wilnie, która działa od 1996 r. i oferuje największy na Litwie wybór polskiej literatury współczesnej (większość zbiorów dostarczana jest przez

polski MSZ oraz wydawców). W mediatece gromadzone są płyty DVD z polskimi filmami dokumentalnymi, fabularnymi, klasyką polskiego kina oraz nagrania muzyczne. Są tam organizowane również spotkania, wystawy, koncerty.

KSIĘGOZBIÓR KAZYSA VARNELISA

Drugi ciekawy księgozbiór został zgromadzony przez artystę Kazysa Varnelisa. Artysta tworzący sztukę abstrakcyjną, op-art, przez wiele lat mieszkał w Chicago. Na Litwę wrócił w 1998 r. i zamieszkał w jednej z zabytkowych kamienic Wilna, w pobliżu Ratusza. W budynku, po śmierci artysty, urządzono muzeum. Kazys Varnelis zgromadził ponad 7 tys. egzemplarzy publikacji z zakresu historii sztuki, ale również książki stanowiące samodzielne dzieła sztuki oraz bogaty zbiór map z XVI-XVIII w. dotyczących ziem litewskich. Zbiór przechowywany jest w domu-muzeum artysty w takim stanie i układzie, jak urządził go Kazys Varnelis. Z księgozbioru mogą korzystać przede wszystkim naukowcy. Muzeum Kazysa Varnelisa jest obecnie oddziałem Litewskiego Muzeum Narodowego (www.lnm.lt).

Lilianna Nalewajska

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

PRZYPISY

¹ Autorka odwiedziła opisane biblioteki podczas pobytu w Wilnie w sierpniu 2015 r. w ramach szkolenia Erasmus+, które odbyła w Bibliotece Uniwersyteckiej. Szczegółowe dane liczbowe dotyczące działalności Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie pochodzą ze sprawozdania rocznego za 2014 r.: Vilniaus universiteto biblioteka / Vilnius University Library 2014. [online]. [dostęp: 20.10.2015]. Dostępny w WWW: https://www.mb.vu.lt/files/Dokumentai/naujienu/ataskaita_final_digital.pdf.

² Szczegółowe dane pochodzą z: Vilnius University Library. SCIC National Open Access Scholarly Communication and Information Centre. [Publikacja wydana przez Bibliotekę Uniwersytecką w Wilnie].

Bibliotekarze na Festiwalu Conrada

Po raz kolejny festiwal literacki stał się okazją dla bibliotekarzy do udziału w szkoleniach podnoszących ich umiejętności i wiedzę m.in. w zakresie organizacji wydarzeń literackich, aktywnej promocji prowadzonych działań, poznawania trendów we współczesnym życiu literackim, ale przede wszystkim – do wymiany doświadczeń pomiędzy pracownikami bibliotek.

W dniach 21-25 października 2015 r. dwadzieścia pięć osób z kilkunastu bibliotek publicznych z całej Polski, zakwalifikowanych w konkursie Instytutu Książki, uczestniczyło w szkoleniu w ramach projektu edukacyjnego BIBA Akademia Kultury 2015.

Udział w szkoleniu, mającym z założenia służyć podnoszeniu kompetencji kulturalnych bibliotekarzy, towarzyszył 7. Festiwalowi Conrada w Krakowie (19-25 października 2015 r.), organizowanym przez Miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe oraz Fundację Tygodnika Powszechnego. Festiwal jest jednym z najważniejszych wydarzeń literackich w Europie Środkowej, co roku goszczącym największe gwiazdy światowej literatury.

To właśnie możliwość uczestniczenia w wydarzeniach festiwalowych w godzinach wieczornych, po zakończeniu zajęć warsztatowych, była dla uczestników szkolenia dodatkową „atrakcją” i okazją do poznania największych twórców literatury tak polskiej, jak i światowej, wzięcia udziału w dyskusjach, warsztatach, pokazach filmowych i wystawach.

Wszystkie wydarzenia festiwalowe przyciągnęły bardzo liczną publiczność, czego efektem były do granic możliwości zapelnione sale Pałacu pod Baranami, gdzie odbywała się większość spotkań autorskich. Tak było m.in. na spotkaniach, w których miałam okazję uczestniczyć: z Hanną Krall, Mariuszem Szczygiłem i Wojciechem Tochmanem; z Ka-

melem Daoudem: *Patrząc z Algierii – odpowiedzialność i gniew* (prowadzenie: Lidia Ostalowska); z Peterem Šabachem: *Opowiadacz co nie chce przynudzać* (prowadzenie: Szymon Kloska i Tomasz Pindel; z Györgyem Spiró: *Mesjasze* (prowadzenie: Kazimiera Szczuka); z Michałem Olszewskim i Piotrem Siemionem: *Codziennosc w literaturze* (prowadzenie: Zofia Król); z Jonathanem Franzenem: *Korekta świata* (prowadzenie: Grzegorz Jankowicz).

Blisko stu pięćdziesięciu gości, około sto wydarzeń, bogate pasma towarzyszące, po raz pierwszy wręczona Nagroda Conrada za najlepszy debiut literacki ubiegłego roku (dla Liliany Hermetz za książkę *Alicyjki*) – to bilans tegorocznego święta literatury w Krakowie – festiwalu, w środku którego znaleźli się bibliotekarze.

Przez pierwsze dwa dni szkolenia swoją wiedzą i doświadczeniem z bibliotekarzami dzieliła się Agata Etmanowicz z Fundacji Impact, prowadząc warsztaty poświęcone „audience development”, chyba jeszcze mało znanej w Polsce metodzie pracy stosowanej w instytucjach kultury, a skoncentrowanej na rozwoju ilościowym i jakościowym publiczności wydarzeń kulturalnych. „Rozwój Widowni to (w dużym uproszczeniu) marketing sztuki, który wychodzi daleko poza «sprzedaż wydarzeń» – ma za zadanie aktywizować społeczność wokół działań organizacji, budować relacje z publicznością, animować i rozwijać jej zainteresowania. Chodzi więc zarówno o powiększanie widowni projektów, jak i poznanie, i budowanie jej potrzeb. Ważna jest zarówno dbałość o dotychczasową publiczność, jak i świadome docieranie do nowej. Widownią są wszyscy odbiorcy działań organizacji zajmujących się kulturą i sztuką: odbiorcy działań, goście, czytelnicy, słuchacze, widzowie, uczniowie, studenci, partnerzy i sponsorzy. Audience development to nie kilka uniwersalnych recept, to długofalo-

wy, dynamiczny i całościowo zintegrowany proces stawiający WIDZA w centrum codziennych działań całej organizacji. Działania promocyjno-marketingowe wynikają więc bezpośrednio i są spójne z wizją i misją organizacji” – czytamy na stronie Fundacji Impact.

A jak się to robi w praktyce? Na to pytanie Agata Etmanowicz próbowała odpowiedzieć, przywołując liczne przykłady z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, pokazując narzędzia i metody badawcze oraz działania, które musimy podejmować, żeby dotrzeć do naszych potencjalnych klientów. W centrum wszystkich działań organizacji musi być publiczność i to ona powinna współtworzyć ofertę. Partycypacja użytkowników w formułowaniu oferty instytucji powinna być podstawowym kryterium w powstawaniu planów i koncepcji. Jasno sformułowana wizja i misja, dokładna segmentacja środowiska, w którym działamy, szczegółowa analiza SWOT i wynikający z niej plan strategiczny – to tylko niektóre zagadnienia, na które należy zwrócić uwagę „budując widowie”.

Jak działania związane z audience development realizują biblioteki wrocławskie zaprezentowała Jolanta Grzelczyk – kierownik Działu Promocji Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu.

Ireneusz Grin, pisarz, wydawca, organizator Festiwalu Kryminału i kurator programu litera-

ckiego Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016, w trakcie zajęć zwrócił uwagę na konieczność edukacji literackiej, szczególnie wśród młodych osób, i przedstawił niestandardowe możliwości zaistnienia książki w przestrzeni publicznej, a przede wszystkim konieczność jej stałej tam obecności, a nie tylko przy okazji jednorazowych akcji. „Wprowadzanie książki w przestrzeń musi odbywać się rękami tych, którzy tego chcą” – mówił.

Na zakończenie „bibliotekarskiej edukacji” prof. Piotr Śliwiński (UAM w Poznaniu), w wykładzie pod nazwą „Czytanie jako choroba przenoszona drogą...”, zaprezentował najważniejsze zjawiska we współczesnym polskim życiu literackim.

„Infekcja czytaniem”, o której mówił P. Śliwiński, to ten rodzaj zakażenia, który na pewno dotyczy wszystkich uczestników Festiwalu Conrada, a przed bibliotekarzami zadanie, żeby przenieść ją na środowisko, w którym pracują.

Szkolenie BIBA to doskonała inicjatywa Instytutu Książki, z której mogli korzystać bibliotekarze podnosząc nie tylko kompetencje, ale przede wszystkim inspirując się wydarzeniami festiwalowymi towarzyszącymi szkoleniom i przenosząc dobre praktyki do swoich bibliotek.

MONIKA MACHOWICZ

Krośnieńska Biblioteka Publiczna

JUŻ W SPRZEDAŻY!

Publikacja z serii „NAUKA - DYDAKTYKA - PRAKTYKA”

LaTeI. Z badań nad wykorzystaniem technologii informacyjnych w bibliologii i informatologii



Stron 216, cena 27,00 zł

Głównym celem publikacji jest przedstawienie możliwości wieloaspektowego postrzegania udziału technologii informacyjnych zarówno w bibliotekarstwie, jak i w bibliologii i nauce o informacji. Zebrane teksty tworzą obraz aktualnie podejmowanych tematów badawczych przez pracowników IlniSB UW, w których istotną rolę odgrywają technologie informacyjne. Tym samym mamy do czynienia z szeroką paletą problemów badawczych reprezentujących zakres zainteresowań przedstawicieli bibliologii i nauki o informacji oraz ukazujących wielowymiarowość całej problematyki. Założeniem publikacji jest więc nie tyle monograficzne ujęcie tego zagadnienia, co nakreślenie szerokiej perspektywy problematyki obecności IT w badaniach nad książką, biblioteką i informacją.

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl>)

Z OFICyny WYDAWNICZEJ SBP



Biblioteki i książki w życiu nastolatków / red. nauk. Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015. – 235, [1] s.: il. (w tym kolor.) – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 158).

Zbiór tekstów zaprezentowanych w publikacji zgrupowany został w trzech częściach tematycznych. Autorzy, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Grażyna Walczewska-Klimczak, Katerina Homolova, Aiga Grenina, Magdalena Wójcik, w części pierwszej (Biblioteki w ujęciu współczesnym: fakty, liczby, koncepcje) koncentrują się wokół problematyki działalności bibliotek głównie szkolnych. Część druga publikacji (Kultura czytelnicza nastolatków w świetle badań), której autorami są Zofia

Zasacka, Mariola Antczak, Dominik Borowski, Ekaterina Russkikh obejmuje rozważania poświęcone problemom czytelnictwa młodego pokolenia. Treści zachęcania do czytania, sposoby na rozbudzanie zainteresowań czytelniczych nastolatków są zawarte w części trzeciej publikacji. Autorki Maja Chacińska, Dorota Grabowska, Bronisława Woźniczka-Paruzel, Urszula Lisowska-Kożuch wskazują taktyki i strategie rozbudzania zainteresowań nastolatków w Polsce oraz krajach skandynawskich.

Publikacja jest adresowana do badaczy kultury poświęcających uwagę czytelnictwu nastolatków, a ponadto do tych, których zainteresowania oscylują wokół kultury czytelniczej dzieci i młodzieży.



Książki w życiu najmłodszych / red. nauk. Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015. – 242, [2] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 160).

Książka składa się z dwóch części, które łączą wspólny temat – wspieranie pasji czytelniczych najmłodszych. I tak, w pierwszej (Dziecięce przestrzenie literatury) m.in. Hanna Dymel-Trzebiatowska omawia dwuadresowość literatury dziecięcej na przykładzie książek o Muminach Tove Jansson. Alicja Mazan-Mazurkiewicz rozważa samoświadomość czytelniczą dziecka, podpatrywaną przez pośrednika lektury, a Lidia Urbańczyk analizuje horrory dla dzieci. Część druga (Wspieranie czytelnictwa najmłodszych) zawiera pięć tekstów. W pierwszym,

Sylwia Borowik prezentuje doświadczenia Muzeum w Chorzowie jako przestrzeni kształtowania kultury czytelniczej młodego odbiorcy. W następnym, Janina Karoń wskazuje na rozwijanie czytelnictwa przez podnoszenie sprawności czytania. Wanda Matras-Mastalerz analizuje potencjał edukacyjny książki dziecięcej. W kolejnym tekście Agata Walczak-Niewiadomska zwraca uwagę na rolę ojca w edukacji czytelniczej dziecka. W ostatnim artykule Michał Zając przedstawia projekt nieodpłatnego przekazywania książek nowo narodzonym dzieciom. Autor nawiązuje do akcji podejmowanych w wielu krajach a także i w Polsce. Publikacja adresowana jest do wszystkich zainteresowanych szerzeniem kultury czytelniczej.

MARZENA PRZYBYSZ

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep/>); sprzedaz@sbp.pl

PRAWO BIBLIOTECZNE

Stanowiska i kwalifikacje pracowników bibliotek



©iStockphoto.com/rzelich

Omawiając zasady zatrudniania pracowników w bibliotece brać należy pod uwagę z jednej strony zasady szczególne, w tym przepisy określające działalność różnych rodzajów bibliotek, przede wszystkim publicznych, szkolnych i uczelnianych, z drugiej zaś strony ogólne uwarunkowania kadrowe, wynikające m.in. z przepisów Kodeksu pracy.

STANOWISKA W BIBLIOTEKACH

Stanowiska pracownicze w bibliotekach mogą zostać podzielone na trzy kategorie: stanowiska zarządzające, stanowiska bibliotekarskie oraz pozostałe, w tym stanowiska obsługi i administracyjne.

Pracownicy zarządzający w imieniu pracodawcy zakładem pracy to zgodnie z art. 128 par. 2 pkt 3 k.p. pracownicy kierujący jednoosobowo zakładem pracy i ich zastępcy lub pracownicy wchodzący w skład kolegialnego organu zarządzającego zakładem pracy oraz główni księgowi.

Stanowiska takie, biorąc pod uwagę kadrę biblioteczną, są właściwe dla bibliotek mających status odrębnych pracodawców, czyli samodzielnych bibliotek publicznych, wpisanych do rejestru instytucji kultury. Poza głównym księgowym są to odpowiednio stanowiska dyrektora biblioteki oraz, jeśli zostały przewidziane w statucie biblioteki, stanowiska zastępcy albo zastępców dyrektora.

W przypadku pozostałych bibliotek, działających w strukturze różnych podmiotów (pracodawców), np. publicznych bibliotek w domach lub ośrodkach kultury, biblioteką jako wyodrębnioną jednostką organizacyjną kieruje z reguły osoba, zatrudniona na stanowisku kierownika biblioteki. Jest to stanowisko kierownicze, ale kierownik takiej „wewnętrznej” biblioteki nie jest stanowiskiem zarządzającym w rozumieniu art. 128 par. 2

pkt 3 k.p., gdyż stanowiskiem takim jest kierownik instytucji (pracodawcy), w strukturze której biblioteka funkcjonuje, np. dyrektor domu kultury.

Jeżeli chodzi o biblioteki samodzielne, czyli wpisane do rejestru instytucji kultury biblioteki publiczne, to z uwagi na to, że biblioteki takie stanowią odrębne jednostki sektora finansów publicznych, co do zasady powinno w nich występować stanowisko głównego księgowego, chyba że w przypadku tego rodzaju bibliotek zawarte zostało odpowiednie porozumienie między biblioteką a właściwą jednostką obsługującą w zakresie przystąpienia przez bibliotekę jako instytucję kultury do wspólnej obsługi, w szczególności finansowej (por. np. art. 10a i art. 10b ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym). Zgodnie z art. 54 ust. 2a ustawy o finansach publicznych, jeżeli w ramach wspólnej obsługi, o której mowa m.in. w art. 10a ustawy o samorządzie gminnym, jednostka obsługująca zaliczana do sektora finansów publicznych zapewnia realizację zadań głównego księgowego jednostki sektora finansów publicznych przez osobę spełniającą wymogi, o których mowa w art. 54 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, w jednostce obsługiwanej nie zatrudnia się głównego księgowego.

Przepisy, umożliwiające wspólną obsługę finansową samorządowych instytucji kultury weszły w życie z dniem 1 stycznia 2016 r., w związku

z wejściem w tej dacie w życie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1045).

Odnośnie do stanowisk bibliotekarskich w bibliotekach, mających status instytucji kultury, obowiązujące od 1 grudnia 2015 r. rozporządzenie z dnia 22 października 2015 r. Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wynagradzania pracowników instytucji kultury (Dz.U. z 2015 r. poz. 1798), w przeciwieństwie do poprzedniego rozporządzenia w tym zakresie (z dnia 3 października 2012 r. – Dz.U. z 2012 r. poz. 1105), nie określa wykazu stanowisk pracy.

Obowiązujący również od 1 grudnia 2015 r. art. 31d ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (na mocy nowelizacji tej ustawy, zawartej w art. 4 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów – Dz.U. z 2015 r. poz. 1505) stanowi, że w przypadku gdy w instytucji kultury nie jest zawarty układ zbiorowy pracy, warunki wynagradzania za pracę oraz stanowiska pracy w tej instytucji określa jej dyrektor w regulaminie wynagradzania.

W Kartcie Nauczyciela (Dz.U. z 2014 r. poz. 191 z późn. zm.), biorąc pod uwagę biblioteki szkolne i pedagogiczne, określone zostało stanowisko: nauczyciele – bibliotekarze bibliotek szkolnych oraz powołani bibliotekarze bibliotek pedagogicznych (por. art. 42 ust. 3 i ust. 7 pkt 3 Karty Nauczyciela).

Jeżeli chodzi natomiast o biblioteki uczelniane, to stanowiska, na jakich zatrudniani są w uczelniach dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej, określa art. 113 Prawa o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2012 r. poz. 572 z późn. zm.).

WYMOGI KWALIFIKACYJNE

Odnośnie do stanowisk dyrektorskich (dyrektor, zastępca dyrektora) w bibliotekach publicznych, mających status instytucji kultury, przepisy ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej nie określają w stosunku do kandydatów na te stanowiska wymogów kwalifikacyjnych. Jeśli kandydat na dyrektora biblioteki wyłaniany jest w drodze konkursu, zgodnie z par. 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Kultury z 30 czerwca 2004 r. (Dz.U. Nr 154, poz. 1629) w sprawie organizacji i trybu przeprowadzania konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury, wymagane kwalifikacje kandydatów i spo-

sób ich udokumentowania powinny być zawarte w ogłoszeniu o konkursie.

Jeżeli chodzi o wymogi kwalifikacyjne wobec głównych księgowych, zatrudnianych w bibliotekach, mających status jednostek sektora finansów publicznych, to wymogi te określa art. 54 ust. 2 ustawy o finansach publicznych.

Biorąc pod uwagę pozostałe stanowiska pracy w bibliotekach, w tym stanowiska bibliotekarskie, to art. 29 ustawy o bibliotekach stanowi jedynie, że pracownicy zatrudnieni w bibliotekach na stanowiskach bibliotekarskich tworzą grupę zawodową bibliotekarzy, oraz że w bibliotekach mogą być zatrudnione osoby z wykształceniem średnim.

Ponadto, odnośnie do stanowisk, na których zatrudniani są, mający status nauczycieli akademickich, dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej (por. uwagi wyżej), to zgodnie z art. 116 ust. 2 Prawa o szkolnictwie wyższym statut uczelni określa dodatkowe wymagania i kwalifikacje zawodowe osób zatrudnionych na tych stanowiskach.

Należy poza tym stwierdzić, że ogólną zasadę, dotyczącą wymogów kwalifikacyjnych pracowników, określa art. 102 k.p. Zgodnie z tym przepisem kwalifikacje zawodowe pracowników wymagane do wykonywania pracy określonego rodzaju lub na określonym stanowisku mogą być ustalane w przepisach prawa pracy przewidzianych w art. 77¹-77³ k.p. (czyli w układach zbiorowych pracy lub w regulaminach wynagradzania), w zakresie nieuregulowanym w przepisach szczególnych.

STANOWISKO A ZAKRES OBOWIĄZKÓW

Zgodnie z art. 29 par. 1 pkt 1 k.p. umowa o pracę określa w szczególności rodzaj pracy. Biorąc pod uwagę to, że w bibliotece (w jej strukturze organizacyjnej) przewidziane są określone stanowiska pracy, w praktyce określenie w umowie o pracę rodzaju pracy następuje w szczególności poprzez wskazanie stanowiska, na jakim pracownik jest zatrudniany.

W związku z tym, z uwagi na ograniczenia kadrowe (nieliczną obsadę personalną biblioteki), powstaje często problem, związany z wykonywaniem przez jednego pracownika biblioteki obowiązków służbowych, które wykraczają poza zakres zadań, właściwy dla stanowiska pracy, na którym pracownik został zatrudniony.

Sytuację tę można prześledzić na przykładzie pracownika biblioteki publicznej, zatrudnionego na stanowisku bibliotekarskim, np. bibliotekarza,

jeśli pracownik ten ma wykonywać obowiązki wykraczające poza podstawowe dla tego stanowiska zadania, związane z pracą merytoryczną w bibliotece, czyli przede wszystkim z obsługą czytelników lub wypożyczalni bibliotecznej, jak również z innymi podstawowymi obowiązkami biblioteki, określonymi w art. 4 ust. 1 ustawy o bibliotekach, w tym polegającymi na opracowywaniu i ochronie materiałów bibliotecznych.

Takie „spiętrzenie” obowiązków ma miejsce np. wówczas, gdy bibliotekarz, pracujący w filii bibliotecznej biblioteki publicznej, będącej instytucją kultury, jednocześnie kieruje jej działalnością (w filii zatrudniona jest tylko jedna osoba). Jeśli pracownik taki zostanie zatrudniony na stanowisku kierownika filii, będzie to stanowisko kierownicze w bibliotece (w kontekście wyodrębnienia filii jako jednostki organizacyjnej, określonej w statucie biblioteki oraz w jej regulaminie organizacyjnym).

Co do zasady do zadań kierownika jednostki organizacyjnej nie należy wykonywanie bieżących zadań merytorycznych, przypisanych danej jednostce, np. zadań w zakresie obsługi czytelników. Powierzenie kierownikowi filii biblioteki publicznej obowiązków w tym dodatkowym zakresie stanowić może podstawę do przyznania dodatku specjalnego z tego tytułu w odpowiedniej wysokości. Zgodnie z art. 31 ust. 4 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, pracownik instytucji kultury może otrzymać dodatek specjalny za wykonywanie dodatkowych, powierzonych przez pracodawcę zadań, na okres wykonywania tych zadań albo za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Podobna sytuacja wystąpi wówczas, gdy pracownik biblioteki publicznej, zatrudniony na stanowisku bibliotekarskim, np. bibliotekarza, ma

wykonywać dodatkowe zadania, które nie mieszczą się w zakresie jego obowiązków służbowych, przypisanych do tego merytorycznego stanowiska, z tytułu wykonywania których bibliotekarz otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze, ewentualnie powiększone o dodatek za wieloletnią pracę w odpowiedniej wysokości. Art. 31 ust. 1 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej stanowi, że wynagrodzenie pracownika instytucji kultury składa się z wynagrodzenia zasadniczego przewidzianego dla danego stanowiska pracy oraz dodatku za wieloletnią pracę, przy czym pracownik pełniący funkcje kierownicze otrzymuje dodatek funkcyjny.

W związku z powyższym podnieść należy, że to, na jakim stanowisku pracownik biblioteki publicznej jest zatrudniony, rzutuje w istotny sposób na zasady jego wynagradzania, biorąc pod uwagę zwłaszcza dwie następujące okoliczności: 1) czy stanowisko, na którym pracownik jest zatrudniony, jest stanowiskiem kierowniczym oraz 2) czy pracownikowi, poza jego podstawowymi obowiązkami służbowymi, powierzone zostały dodatkowe zadania.

W tym drugim kontekście szczególnie ważne jest to, jak określone zostały, np. w ramach zakresu obowiązków, podstawowe zadania pracownika. Ma to bowiem kluczowe znaczenie dla oceny, czy z tytułu wykonywania określonych obowiązków pracownikowi może zostać przyznany dodatek specjalny – w zależności od tego, czy zadania te mogą zostać potraktowane jako dodatkowe, uzupełniające w stosunku do obowiązków, przypisanych do danego stanowiska pracy, czy też nie, jeśli zadania te mieszczą się w podstawowym zakresie obowiązków pracownika.

RAFAŁ GOLAT

Wkrótce w sprzedaży
nowa publikacja z serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”

Jan Muszkowski
Życie książki

Edycja krytyczna na podstawie wydania z 1951 r.

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep; sprzedaz@sbp.pl>)

Ustawa o prawie autorskim

po nowelizacjach

W 2015 r. doszło do dwóch nowelizacji ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Pierwsza – to ustawa z dnia 15 maja 2015 r. ogłoszona w Dzienniku Ustaw z dnia 17 lipca 2015 r., poz. 994. Z jej najważniejszymi przepisami zapoznał czytelników „Bibliotekarza” Rafał Gołać¹. Druga nowelizacja – ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych, ogłoszona w Dzienniku Ustaw z dnia 19 października 2015 r., poz. 1639, weszła w życie po dwutygodniowym *vacatio legis*.

Moim zamierzeniem jest opisanie niektórych zmian we wspomnianej wyżej drugiej nowelizacji ustawy o prawie autorskim², która jest bardzo ważna dla bibliotek i bibliotekarzy.

1. Do art. 6 ust. 1 p. a. został dodany pkt 13 określający, jak należy rozumieć użyte w ustawie określenie „jednostka oświatowa”. Z definicji tego określenia wynika, że odnosi się ono przede wszystkim do wszystkich jednostek organizacyjnych wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, a także innych, wymienionych w tym punkcie szkół. Ta definicja jest bardzo ważna dla osób i jednostek organizacyjnych korzystających z licencji ustawowej, o której stanowił art. 27 p. a. pozwalający m.in. jednostkom oświatowym na korzystanie z rozpowszechnionych utworów (w oryginale i w tłumaczeniu), a także na zwielokrotnianie rozpowszechnionych drobnych utworów lub fragmentów większych utworów po to, aby zilustrować treści przekazywane w ce-

lach dydaktycznych lub w celu prowadzenia badań naukowych. Uchylone przepisy stanowiły, że stosowne prawa miały instytucje naukowe i oświatowe (tu zmian nie ma), ale powołana wyżej zmiana w ustawie powoduje zawężenie kręgu uprawnionych, ponieważ dotychczas do tego grona zaliczano także biblioteki (nie tylko biblioteki naukowe, które nie wszystkie „mieszczą się w definicji ustawy o prawie autorskim, ale te, które prowadziły działalność o charakterze dydaktycznym). Uprawnienia zostały cofnięte w znówelizowanym akcie norm.

Przed nowelizacją ustawy o p. a. z licencji, o której mówił art. 27 p. a. mogły korzystać muzea, to przecież są jednostki mające poważne zadania dydaktyczne. Korzystały z niej biblioteki publiczne, bowiem ich zadaniem jest niewątpliwie działalność oświatowa i gromadzenie materiałów bibliotecznych mających znaczenie dla osób prowadzących taką działalność. Ustawa o bibliotekach wskazuje na to, że do zadań wszystkich bibliotek należy prowadzenie działalności informacyjnej, krzewienie wiedzy (art. 4).

2. Obecnie art. 27 ust. p. a. przyznaje takie prawa tylko zdefiniowanym instytucjom oświatowym, uczelniom oraz jednostkom naukowym: jednostkom naukowym Polskiej Akademii Nauki i Polskiej Akademii Umiejętności, krajowym i międzynarodowym instytutom naukowym. Obecnie z licencji mogą korzystać instytucje oświatowe (patrz uwaga 1), uczelnie (ich wszystkie jednostki organizacyjne, ich systemy biblioteczno-informacyjne, w tym bi-

bioteki działające w tych systemach – patrz: art. 88 ust. 1 ustawy: Prawo o szkolnictwie wyższym) oraz jednostki naukowe w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauk. Przepisy p. a. dotyczą jednostek naukowych Polskiej Akademii Nauki i Polskiej Akademii Umiejętności, krajowych i międzynarodowych instytutów naukowych. W myśl tych przepisów instytucje uprawnione mogą korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale lub w tłumaczeniu, a także zwielokrotniać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów – na potrzeby zilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych lub też w zakresie prowadzenia badań naukowych. Można tu podkreślić, że tego rodzaju korzystanie nie zobowiązuje użytkującego do zapłaty twórcy, a także to, iż obecnie poszerzono możliwości legalnego zwielokrotniania wymienionych tu utworów, można dokonywać tego dowolnymi technikami, nie wyłączając zwielokrotniania cyfrowego. Nowe przepisy pozwalają również na to, aby sporządzać pomocnicze materiały dydaktyczne dla uczniów bądź studentów, wykorzystywać zarówno fragmenty większych utworów, jak i całe wiersze, a także by zamieszczać w tych materiałach potrzebny w uzasadnionych sytuacjach (w celach dydaktycznych) materiał ilustracyjny, fotografie itp.

3. Zmieniła się treść art. 231 p. a. Dotąd nie wymagało zezwolenia twórcy przejściowe lub incydentalne zwielokrotnienie utworów, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i podstawową część procesu technologicznego oraz mające na celu wyłącznie umożliwienie: 1) przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub 2) zgodnego z prawem korzystania z utworu. W nowelizowanych przepisach jest mowa o tymczasowym zwielokrotnieniu, o charakterze przejściowym lub incydentalnym, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i niezbędną część procesu technologicznego, którego celem jest wyłącznie umożliwienie... (i dalej – bez zmian – jak przed nowelizacją).

Celem tych zmian było stworzenie podobnych zapisów, jak to ma miejsce w regulacjach UE, a także podkreślenie w naszym p. a., że korzystanie z utworu bez zgody twórcy, w ramach tej licencji, może mieć tylko charakter tymczasowy.

Nowy art. 27¹ wkracza, moim zdaniem, w zakres prawa cytatu. Pozwala – odpłatnie (twórcom

w tych przypadkach przysługuje prawo do wynagrodzenia) – w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty drobnych utworów w podręcznikach, wpiśniach i antologiach. W konsekwencji nowe brzmienie otrzymał art. 29 p. a. (ust. 1 uchylonego art. 29 p. a.: *Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnianiem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości.*). Obowiązujący obecnie art. 29 p. a. stanowi: *Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fonograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnienie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości*³. Nowe przepisy pozwalają, w ramach prawa cytatu, na korzystanie z fotografii oraz utworów plastycznych (pytany o te sprawy na spotkaniach z bibliotekarzami sam miałem pewne wątpliwości, teraz sprawa jest oczywista). Ale najistotniejsze jest to, że z przepisu wynika, że lista przesłanek pozwalających na korzystanie z tego prawa jest otwarta.

4. Istotne zmiany zostały wprowadzone w bardzo ważnym dla bibliotekarzy art. 28 p. a. Aby zdać sobie z tego sprawę, by właściwie zrozumieć, do jakich zmian w przepisach doszło, pozwolę sobie przede wszystkim przytoczyć tu ten artykuł w starym brzmieniu:

Biblioteki, archiwa i szkoły mogą:

- 1) udostępniać nieodpłatnie, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych;
- 2) sporządzać lub zlecać sporządzanie egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów;
- 3) udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek.

Nowe przepisy (art. 28 ust. 1 p. a.) inaczej określają krąg uprawnionych podmiotów; są to obecnie: *Instytucje oświatowe* (patrz pkt 13 art. 6 ust. 1 p. a.), *uczelnie* (wg art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy: Prawo o szk. wyższym – uczelnia to szkoła prowadząca studia wyższe, utworzona w sposób określony w ustawie; art. 84 ust. 3 tej ustawy stanowi o innych, poza podstawowymi – wydziałami jednostkach organizacyjnych uczelni, a art. 88

ust. 1 mówi o systemie biblioteczno-informacyjnym uczelni, którego podstawę stanowi jednostka organizacyjna: biblioteka, instytuty badawcze, instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk, biblioteki, muzea i archiwa. Pojęcie „udostępnianie” (w pkt 1) zastąpiono wyrazem „użyczenie”⁴, uprawnione jednostki mogą: 1) *użyczać w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych*; 2) *zwielokrotniać utwory znajdujące się we własnych zbiorach w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów*; 3) *udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek* (pkt 3: bez zmian). W pkt 1 jest wyraz „nieodpłatnie”, opuszczony w nowelizacji, to zrozumiałe, bo „użyczenie” jest czynnością bezpłatną; ponadto w nowym art. 28 ust. 1 p. a. jest ważne zastrzeżenie – czynności te nie mogą być dokonywane w celu osiągnięcia bezpośredniej lub pośredniej korzyści majątkowej⁵. W ust. 2 art. 28 p. a. wyraźnie zostało podkreślone, że zwielokrotnienie, o którym mowa powyżej (pkt 2) nie może prowadzić do zwiększenia liczby egzemplarzy utworów, do powiększenia zbiorów, które są odpowiednio używane i udostępniane użytkownikom uprawnionej jednostki (nie oznacza to, że nie można sporządzić egzemplarza „archiwalnego”, nieudostępnianego i pozostającego w magazynie, bądź udostępniać kopię znajdującego się w magazynie cennego i chronionego pojedynczego egzemplarza, np. starodruku; kopię sporządzoną w tym przypadku w celu ochrony oryginału). Nie wolno także korzystać z praw określonych w pkt 3 (*udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek*), stosowne zastrzeżenie znalazło się w umowie zawartej z uprawnionym podmiotem, np. z wydawnictwem (ust. 3 art. 28 p. a.).

Jak należy rozumieć pojęcie „teren jednostki organizacyjnej” – instytucji oświatowej, uczelni, instytutu badawczego? Wyjaśnienia należy szukać w przepisach wewnętrznych jednostki bądź w aktach statutowych tej jednostki, decyzjach organizatora. Sprawa jest oczywista, jeśli chodzi o teren uczelni, o którym mówi ustawa: Prawo o szkolnictwie wyższym art. 227 ust. 2: *Teren uczelni określa rektor w porozumieniu z właściwym organem samorządu terytorialnego*.

5. Szerszego omówienia wymagają przepisy ust. 4 i 5 oraz art. 28 p. a. Odnoszą się one do

użyczenia egzemplarzy utworów przez biblioteki publiczne (z wyłączeniem Biblioteki Narodowej – ust. 7 art. 28 p. a.). Jest tu mowa o sytuacji, w której odstępuje się, niewątpliwie w interesie twórców, od zasady bezpłatności użyczenia. Wynagrodzenie należy się twórcy, współtwórcy, tłumaczowi i wydawcy. Wynagrodzenie nie należy się za prezencyjne udostępnienie utworu⁶.

Do problemu wynagradzania za użyczenie egzemplarzy utworów przez biblioteki publiczne odnosi się nowy oddział ustawy o prawie autorskim, oddział 4 rozdziału 3: *Zasady określania i wypłaty wynagrodzenia za użyczenie egzemplarzy utworów przez biblioteki publiczne*.

W swojej książce *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*⁷ odniosłem się do sytuacji twórców. Pisałem: *Twórcy – to nie jest jednolita zawodowa grupa społeczna. Tylko dla części z nich działalność twórcza stanowi ich główne, a często nawet jedyne źródło utrzymania. Dla tych osób, dla ich sytuacji materialnej, ważne jest to, by cały nakład ich utworu został sprzedany, by potrzebne było (a tego zawsze należy im życzyć) II, III i następne wydanie ich dzieła. Również istotne dla nich jest to, by mogli uzyskać kolejne honorarium, wynagrodzenie za następne wydanie utworu, by w ten sposób mogli zdobyć środki finansowe zapewniające im i ich najbliższym zarówno dobre warunki życiowe, jak też i warunki do dalszego rozwijania ich talentu, do pisania kolejnych utworów. Bibliotekarz musi dobrze rozumieć sytuację twórców, „zawodowych literatów”, wspomagać ich, propagować ich twórczość, a jednocześnie być tą osobą, która w miarę swoich skromnych możliwości pomoże im zwalczać „wydania pirackie”, a także dbać o to, by na terenie biblioteki nie dochodziło do kopiowania utworów, m.in. tych, które są w zbiorach biblioteki, o to by nie naruszano przepisów o dozwolonym ich użytku. Bo ciekawą książkę, którą chcemy mieć w domu, aby móc do niej powracać, czytać w gronie osób najbliższych, po prostu trzeba kupić w księgarni. Kopiowanie utworów udostępnianych przez bibliotekę, tak prezencyjnie, jak i wypożyczanych, musi odbywać się wyłącznie zgodnie z ustawowymi licencjami. Biblioteka w zasadzie nie jest miejscem, w którym świadczy się usługi reprograficzne (te usługi powinny być tam ograniczone do minimum), od tego są punkty usługowe prowadzące stosowną działalność gospodarczą.*

Bibliotekarzowi nie wolno zapomnieć o generalnej zasadzie, usankcjonowanej zarówno przez nasze przepisy, jak i przez prawo innych państw, a przede wszystkim przez dyrektywy UE, że twórca, osoba, która utwór stworzyła, ma z tego tytułu określone prawa, ma prawo do uzyskania ochrony jego praw

osobistych, jak też i praw majątkowych, ma prawo do czerpania korzyści z utworu, do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Alte trzeba także wiedzieć o tym, że jest również druga grupa twórców. To przede wszystkim pracownicy nauki, osoby pracujące na uczelniach, w instytucjach naukowych i innych jednostkach badawczo-rozwojowych. Są to osoby, które mają zapewnione przez pracodawców źródło utrzymania, otrzymują one (niestety, jak pokazuje praktyka – stale jeszcze skromne) wynagrodzenie. W interesie tych osób, a także zatrudniających ich instytucji, leży przede wszystkim to, by informacje o rezultatach pracy twórczej ich pracowników dotarły do jak najszerszego grona zainteresowanych osób. Te wyniki, jeśli tylko nie stanowią tajemnicy, nie są chronione patentami i na podobnych zasadach, powinny być publikowane w czasopiśmie naukowych, specjalistycznych bądź w monografiach, wiedza o nich powinna być szeroko udostępniana. Są to przecież rezultaty pracy opłacanej przez instytucje zatrudniające pracowników naukowych, a także korzystania z laboratoriów, pracowni, z aparatury naukowej oraz z materiałów do badań zakupionych przez uczelnię, instytut, inną jednostkę badawczo-rozwojową. Działania tych jednostek są najczęściej finansowane bądź też dotowane przez budżet państwa. Dalszy rozwój naukowy tych osób, uzyskanie przez nich stopni naukowych, tytułu naukowego, wymaga opublikowania wyników ich badań, wniosków płynących z tych działań. Podstawą ich utrzymania nie są honoraria autorskie (zresztą są to z zasady kwoty symboliczne), często pracownicy nauki rzekają się honorariów, dobrowolnie akceptują stosowne postanowienia regulaminów wydawnictw, oferty redakcyjne⁸, usankcjonowane przez przepisy Kodeksu cywilnego i prawa autorskiego zasady obowiązujące np. w wydawnictwach uczelnianych. Instytucje naukowe działające w Polsce i zatrudnieni w nich pracownicy mają obowiązek starania się o to, by wyniki badań stały się znane jak najszerszemu ogółowi, a przede wszystkim aby dotarły do uczonych i praktyków zajmującym się tymi problemami, które składają się na treść opublikowanych utworów. Dążeniem tych instytucji i ich pracowników jest, by dzieła ich cytowano, bowiem liczba cytowań bardzo często decyduje zarówno o osobistej pozycji twórców w świecie naukowym, jak też o randze instytucji ich zatrudniających. Rzadko się zdarza, aby numery czasopism naukowych były wznawiane, od lat stosowaną powszechnie praktyką jest to, że odtiski artykułów z czasopism naukowych przekazywane są innym zainteresowanym osobom, zarówno przez autorów, jak też i przez biblioteki, na ich prośbę i z zasady nieod-

płatnie (ewentualnie, co także jest usankcjonowane przez prawo⁹, za zwrot kosztów sporządzenia kopii i przesyłki). Podejście bibliotekarzy, pracowników bibliotek uczelnianych i innych bibliotek naukowych do tych utworów musi być inne niż w odniesieniu do szeroko pojętej literatury pięknej. Zadaniem bibliotekarzy pracujących w bibliotekach naukowych i fachowych jest m.in. popularyzacja osiągnięć uczelni, instytutu, zakładu, prac pracowników tych instytucji, umożliwianie osobom zainteresowanym (pracownikom innych placówek naukowych, osobom dokształcającym się, specjalizującym się i innym) uzyskanie odtiski, kserokopii pracy, umożliwienie jak najlepszego dotarcia do tekstu artykułu. Biblioteki naukowe dążą obecnie do tego, aby jeśli tylko to jest możliwe i zgodne z przepisami, zamieścić taki utwór w „bibliotece cyfrowej”.

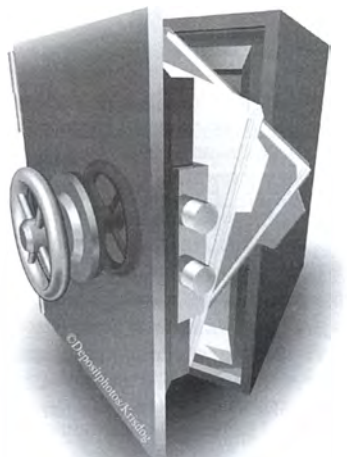
Dla mnie w pełni usprawiedliwione i zgodne m.in. z cytowanymi tu przepisami dyrektywy UE są przepisy przyznające twórcom dzieł udostępnianych w bibliotekach publicznych (poza Biblioteka Narodową) prawa do wynagrodzenia⁸. I dlatego należy uznać, że wprowadzenie tych przepisów jest w pełni uzasadnione, stanowi realizację postulatów UE, ale jednocześnie jest po prostu **sprawiedliwe**. I nie dziwi mnie to (zresztą w świetle przytoczonego wyżej fragmentu mojej książki), że obowiązek wynagradzania twórców nie obejmuje bibliotek naukowych, bibliotek, o których stanowi art. 21 ustawy o bibliotekach. Bulwersuje mnie jedynie postawa niektórych wydawców, którzy nie dość tego, że nie płacą naukowcom – twórcom wynagrodzenia, to często żądają, aby to oni płacili za publikację ich utworów. I „żałosne” jest dla mnie to, że są wydawcy, którzy w umowach legalnie (patrz: art. 28 ust. 3 p. a.) ograniczają prawa bibliotek, o których stanowi ust. 1 pkt 3 tego artykułu. Ale to moje, osobiste, zdanie.

Kwoty wynagrodzenia za użyczenie egzemplarzy utworów przez biblioteki publiczne nie obciążają tych bibliotek. Art. 351 ust. 1 p. a. nakłada obowiązek na wyznaczoną przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi z dofinansowania przekazywanego jej przez ten organ ze środków Funduszu Promocji Kultury. Dalsze problemy związane z wynagradzaniem za użyczenie egzemplarzy utworów przez biblioteki publiczne regulują kolejne przepisy oddziału 4.

BOLESŁAW HOWORKA

PRZYPISY

- ¹ GOLAT, R. Wydłużenie ochrony artystycznych wykonań i fonogramów. *Bibliotekarz* 2015, nr 11, s. 43.
- ² Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (T.j. w Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631; z późn. zm.: Dz.U. z 2006 r. Nr 94, poz. 658 i Nr 121, poz. 843, z 2007 r. Nr 99, poz. 662 i Nr 1181, poz. 1293, z 2009 r. Nr 157, poz. 124, z 2010 r. Nr 152, poz. 1016 oraz z 2015 r. poz. 932 i 994; załączam korzystanie z ujednoliconego tekstu ustawy na stronach Internetowego Systemu Aktów Prawnych); w artykule ustawa ozn. p. a.
- ³ Podkreślenie: nowe wyrazy, w znowelizowanym przepisie.
- ⁴ Problem użyczenia regulują przepisy kodeksu cywilnego (art. 710-719). Więcej informacji na temat użyczenia znajdują zainteresowani w mojej książce: HOWORKA, B. *Bibliotekarz i prawo. Podstawowe informacje o prawie dla pracowników bibliotek*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2010, s. 180-182. ISBN 978-83-61464-28-0. Patrz także: dyrektywa 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawa autorskiego w zakresie własności intelektualnej (wersja ujednolicona). Celem tej dyrektywy jest ustanowienie ram prawnych odnoszących się do prawa najmu i użyczenia oraz do określonych praw pokrewnych, bowiem pożądane jest wyłączenie z najmu i użyczenia niektórych form udostępniania, np. udostępniania fonogramów i filmów w celu przekazu publicznego lub nadawania oraz udostępnia w celach wystawowych lub do wglądu na miejscu. Pojęcie użyczenie w rozumieniu niniejszej dyrektywy nie powinno obejmować przekazywania między instytucjami dostępnymi dla publiczności [ograniczenia nie obejmują udostępniania prezyencyjnego, bowiem jest to „wgląd na miejscu” oraz wypożyczeń międzybibliotecznych, jest to przecież „przekazywanie między instytucjami dostępnymi dla publiczności”]. W art. 2 (definicje) w ust. 1 zdefiniowane zostały m.in. pojęcia: a) „najem” oznacza ograniczone czasowo przekazanie do korzystania w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych lub handlowych; b) „użyczenie” oznacza ograniczone czasowe przekazanie do korzystania nie służącego celom bezpośrednio lub pośrednio gospodarczym lub handlowym kiedy jest to dokonywane przez instytucje dostępne dla publiczności;.
- ⁵ Motyw 11 dyrektywy 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawa autorskiego w zakresie własności intelektualnej (wersja ujednolicona) stanowi: *W przypadku pobierania przy użyczeniu przez instytucję dostępną dla publiczności opłaty, której wartość nie przekracza kwoty niezbędnej dla pokrycia kosztów obsługi instytucji, nie mamy do czynienia z wykorzystywaniem w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych lub handlowych w rozumieniu dyrektywy*.
- ⁶ Motyw 10 dyrektywy 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawa autorskiego w zakresie własności intelektualnej (wersja ujednolicona) stanowi o wyłączeniu z najmu i użyczenia (w rozumieniu dyrektywy) niektórych form udostępniania np. udostępniania fonogramów i filmów w celu przekazu publicznego lub nadawania oraz udostępnia w celach wystawowych lub do wglądu na miejscu. Pojęcie użyczenie w rozumieniu niniejszej dyrektywy nie powinno obejmować przekazywania między instytucjami dostępnymi dla publiczności (wypożyczenia międzybibliotecznego).
- ⁷ HOWORKA, B. *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012, s. 14-16. ISBN 978-83-61464-73-0.
- ⁸ Regulamin wydawnictwa, który określa istotne postanowienia umowy wydawniczej należy traktować jako ofertę złożoną zainteresowanym twórcą, jako oświadczenie woli redakcji publikowania utworów stanowiących przedmiot jej zainteresowania na warunkach zapisanych w tym regulaminie (art. 66 § 1 k. c.).
- ⁹ Np. przez ustawę z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, która w art. 14 ust. 2 i 3 pozwala na pobieranie opłat, m.in. za usługi informacyjne, bibliograficzne, reprograficzne i in., z tym, iż wysokość opłat za te usługi nie może przekroczyć kosztów ich wykonania. Dodać tu należy, że dyrektywa 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, w motywie 11 mówi, że: *W przypadku pobierania przy użyczeniu przez instytucję dostępną dla publiczności opłaty, której wartość nie przekracza kwoty niezbędnej dla pokrycia kosztów obsługi instytucji, nie mamy do czynienia z wykorzystaniem w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych lub handlowych w rozumieniu niniejszej dyrektywy*.



Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza Doświadczenia i praktyka

Obowiązki biblioteki po nowelizacji przepisów o ochronie danych osobowych

Minał już rok od nowelizacji ustawy o ochronie danych osobowych¹ (dalej UODO). Administratorzy Danych (Biblioteki) mieli czas na dostosowanie się do zmian w przepisach do końca czerwca 2015 r. W związku z tym warto podsumować jak zmiany wpłynęły na funkcjonowanie bibliotek oraz jak obecnie kształtują się obowiązki wynikające z przepisów.

PIERWSZA ZMIANA: ZNIESIENIE OBOWIĄZKU POWOŁYWANIA ADMINISTRATORA BEZPIECZEŃSTWA INFORMACJI (ABI)

Do końca 2014 r. UODO narzucała na wszystkie biblioteki, obowiązek wyznaczenia administratora bezpieczeństwa informacji. Warto podkreślić, że w poprzednim brzmieniu ustawa nie określała obowiązków ABI. Ustawodawca założył, że ABI ma stanowić wsparcie w dbaniu o bezpieczeństwo i legalność przetwarzanych danych dla dyrektora, który sam ma podjąć decyzję o tym, jakie obowiązki mu powierzyć. Ustawodawca postanowił znowelizować ten przepis **znosząc obowiązek wyznaczania ABI oraz określić bardzo szczegółowo jego kwalifikacje oraz obowiązki**. Administrator danych ma prawo wyboru: rezygnuje z ABI i sam realizuje obowiązki wynikające z przepisów lub powołuje ABI, który przejmie na siebie wszystkie obowiązki wynikające z przepisów (co nie zwalnia dyrektora

biblioteki z odpowiedzialności w przypadku stwierdzenia stanu niezgodnego z przepisami prawa).

DRUGA ZMIANA: OKREŚLENIE OBOWIĄZKÓW ORAZ KWALIFIKACJI ABI

Przed nowelizacją przepisy nie określały obowiązków ABI – były one wyznaczane przez dyrektora biblioteki. W związku z tym tę funkcję mogła pełnić dowolna osoba (nawet sam dyrektor). Obecnie ABI zyskał nowy status, jest wykwalifikowanym specjalistą od ochrony danych osobowych, którego kompetencje oraz obowiązki są wskazane w przepisach. Musi to być osoba, która posiada odpowiednią wiedzę i doświadczenie do pełnienia swoich obowiązków, posiada pełnię praw publicznych oraz nie była karana za umyślne przestępstwo². Osoba wyznaczona na to stanowisko:

- jest odpowiedzialna za przygotowanie i aktualizację dokumentacji przetwarzania danych osobowych, czyli polityki bezpieczeństwa oraz instrukcji zarządzania systemami informatycznymi,
- sprawuje nadzór nad tym, aby w bibliotece wszystkie działania odbywały się zgodnie z przepisami prawa, w szczególności poprzez przeprowadzanie sprawdzeń oraz przygotowywanie sprawozdań w tym zakresie³,
- organizuje lub samodzielnie przeprowadza szkolenia dla pracowników,

- prowadzi rejestr zbiorów danych osobowych (z wyłączeniem zbiorów danych wrażliwych)⁴.

Ponieważ zakres odpowiedzialności oraz pracy do wykonania jest duży, ustawa przewiduje możliwość powołania zastępców ABI⁵ w celu podziału obowiązków.

TRZECIA ZMIANA: ZWIĄZANA Z PROWADZENIEM, ZGŁASZANIEM I AKTUALIZOWANIEM REJESTRU ZBIORÓW DANYCH OSOBOWYCH

Dla Administratorów Danych, którzy nie zdecydowali się na powołanie ABI rejestr zbiorów danych osobowych w dalszym ciągu, tak jak przed nowelizacją ustawy, prowadzi GODO. W przeciwnym przypadku jawny rejestr zbiorów prowadzi ABI. Rejestr może być prowadzony w formie elektronicznej lub papierowej. Zasady prowadzenia rejestru oraz jego zawartość określają art. 40 i 43 UODO oraz Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie sposobu prowadzenia przez administratora bezpieczeństwa informacji rejestru zbiorów danych (Dz.U. 2015 poz. 719 z późn. zm.). Praktyka pokazuje, że realizacja tego obowiązku stwarza ABI wiele trudności. W szczególności przeglądając rejestry danych prowadzone przez ABI w jednostkach publicznych, udostępnione w Biuletynach Informacji Publicznej, można zauważyć, że wiele rejestrów jest niekompletnych lub zawiera zbiory, które są zwolnione z obowiązku wpisywania do rejestru na podstawie art. 43 ust.1 UODO. Ustawa o ochronie danych osobowych nie zmieniła się w zakresie obowiązku rejestru zbiorów danych wrażliwych. Niezależnie od tego, czy Administrator Danych powołał ABI, czy nie, musi zgłosić Generalnemu Inspektorowi chęć przetwarzania danych wrażliwych, jeszcze przed rozpoczęciem ich zbierania (nie dotyczy to danych zwolnionych z rejestracji zgodnie z art. 43 ust. 1, np. danych pracowniczych). **Mówiąc krótko, te biblioteki które nie mają ABI zgłaszają do rejestru GODO zbiory danych osobowych na starych zasadach, a te które mają ABI prowadzą rejestr u siebie, z wyłączeniem zbiorów danych wrażliwych, które w dalszym ciągu zgłaszają do GODO.**

CZWARTA ZMIANA: OBOWIĄZEK PRZEPROWADZANIA SPRAWDZEŃ

Od początku 2015 r. Administratorzy Danych mają obowiązek przeprowadzać sprawdzenia zgodności przetwarzania danych z przepisami

o ochronie danych osobowych. Biblioteki, które powołały ABI muszą działać zgodnie z planem sprawdzeń przygotowywanym przez niego. Warto w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z UODO, ABI nie pyta o zgodę na przeprowadzenie sprawdzenia, ani o akceptację terminu, a jedynie informuje poprzez przygotowany plan sprawdzeń, kiedy i w jakim zakresie przeprowadzi audyt. ABI ma obowiązek raz do roku przeprowadzić **pełne sprawdzenie** (z wyłączeniem systemów informatycznych, które mogą być sprawdzane raz na 5 lat). Po przeprowadzeniu sprawdzenia, ABI przygotowuje sprawozdanie, które przedstawia do wiadomości dyrektorowi biblioteki.

Dyrektorzy bibliotek, którzy nie powołali ABI również muszą przeprowadzać sprawdzenia, jednak nie mają obowiązku robienia tego co roku (warto podkreślić, że jest ono bardzo pracochłonne) oraz nie muszą przygotowywać sprawozdania (wystarczy notatka służbowa). Do przeprowadzania sprawdzenia można wyznaczyć dowolnego/dowolnych pracowników, w tym siebie lub firmę zewnętrzną. Co do zasady można w jednym roku kalendarzowym przeprowadzać sprawdzenie dokumentacji, a w następnym zabezpieczeń fizycznych. Rozbicie audytu na mniejsze elementy bardzo ułatwia jego przeprowadzenie i skracza czas realizacji.

PIĄTA ZMIANA: ABI MOŻE ODMÓWIĆ WYKONYWANIA OBOWIĄZKÓW NIEZWIĄZANYCH Z OCHRONĄ DANYCH OSOBOWYCH

ABI ma obowiązki określone w ustawie i w pierwszej kolejności odpowiada za jej realizację. Zgodnie z nią musi w strukturze organizacyjnej podlegać bezpośrednio dyrektorowi biblioteki i być w pełni niezależnym od niego w pełnieniu obowiązków związanych z ochroną danych osobowych. Jego głównym i najważniejszym obowiązkiem jest ochrona danych osobowych. Ustawa tylko w wyjątkowych sytuacjach dopuszcza powierzenie mu dodatkowych obowiązków, ale musi się na to zgodzić⁶.

SZÓSTA ZMIANA: OBOWIĄZEK PRZEPROWADZANIA SZKOLEŃ

W ustawie pojawił się zapis dotyczący zaznawiania pracowników z przepisami o ochronie danych osobowych. W szczególności należy to realizować poprzez szkolenie podczas dopuszczania pracownika do pracy z danymi oraz szkolenia

okresowe. To dyrektor biblioteki podejmuje decyzję dotyczącą zasad realizowania szkoleń. Dobra praktyka wskazuje, że powinny być one powtarzane mniej więcej co roku.

SIÓDMA ZMIANA: GIODO MOŻE ZWRÓCIĆ SIĘ DO ABI O PRZEPROWADZENIE SPRAWDZENIA W BIBLIOTECE

Generalny Inspektor prowadzi jawny rejestr ABI w celu możliwości skontaktowania się z nimi w związku z przeprowadzeniem sprawdzenia zgodności przetwarzanych danych z przepisami na jego polecenie. GIODO określa zakres i termin sprawdzenia przeprowadzanego przez ABI w jego bibliotece. Sprawozdanie z tego sprawdzenia jest przesyłane przez ABI do Biura GIODO w celu dokonania oceny stanu bezpieczeństwa danych oraz zgodności z przepisami. Cała procedura kontroli przez GIODO różni się od standardowej kontroli tylko w zakresie osoby przeprowadzającej sprawdzenie.

Przeprowadzenie sprawdzeń dla GIODO i przygotowywanie dla niego sprawozdań nie dotyczy bibliotek, które nie powołały ABI.

Podsumowując, dla bibliotek, które nie powołały ABI zmiany w przepisach są niewielkie i w zasadzie tylko dookreślają to, co i tak już wcześniej było realizowane (szkolenia i sprawdzenia). Dla jednostek, które powołały ABI oznaczają więcej pracy oraz kosztów, ale także gwarancję lepszego bezpieczeństwa.

SYLWIA CZUB-KIEŁCZEWSKA
Instytut Książki

PRZYPISY

- ¹ Dz.U. 2015 poz. 1182 z późn. zm.
- ² Art. 36a ust. 5.
- ³ Sposób sprawowania nadzoru nad bezpieczeństwem danych określa Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie trybu i sposobu realizacji zadań w celu zapewniania przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych przez administratora bezpieczeństwa informacji (Dz.U. 2015 poz. 745 z późn. zm.).
- ⁴ Obowiązki ABI określa art. 36 a ust. 2.
- ⁵ Art. 36a ust. 6.
- ⁶ Art. 36a ust. 4, 7, 8.

Bibliotekarz Roku – VI edycja

Szanowni Państwo,

Rozpoczęła się VI edycja ogólnopolskiego konkursu **Bibliotekarz Roku**, organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Celem konkursu jest promocja zawodu bibliotekarza i umacnianie jego rangi w społeczeństwie. W regulaminie tegorocznej edycji nastąpiły zmiany. Polegają one na wprowadzeniu w etapie II konkursu, obok głosowania internautów, wyboru Bibliotekarza Roku 2015 przez struktury terenowe SBP (zarządy okręgów) lub powołane przez nich kapituły, które w etapie I dokonały wyboru wojewódzkiego Bibliotekarza Roku. W etapie II będą one mogły głosować z pominięciem swojego finalisty. Wyniki głosowań w okręgach będą podstawą do sporządzenia zbiorczego rankingu okręgów, który następnie zostanie porównany z rankingiem internautów.

Zachęcamy wszystkich do zapoznania się z regulaminem konkursu i zgłaszania kandydatów do tytułu Bibliotekarz Roku 2015.

Więcej informacji na portalu www.sbp.pl.

Zarząd Główny SBP

Włodzimierz Kozak



31.07.1913 – 14.06.1988

14.06.2016 r. minie 28 lat od śmierci Włodzimierza Kozaka – pioniera Wrocławia, bibliotekarza, pioniera Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Urodził się 31.07.1913 r. we Lwowie. Ojciec był robotnikiem w kopalni Standard Nobel w Bitkowie, matka była zatrudniona w cukrowni L. Zalewski we Lwowie. W 1927 r. Włodzimierz ukończył szkołę powszechną we Lwowie. Naukę kontynuował w XIX Publicznej Szkole Doksztalcającej Zawodowej nr 13 im. S. Staszica (oddział mechaniczny) we Lwowie, gdzie ukończył 2 klasy i następnie na kursach „Oświaty” przygotowywał się z zakresu 8 klas gimnazjalnych do matury, którą zdał w 1938 r. Zdobył zawód elektromontera. w czerwcu 1928 r. rozpoczął praktykę, a następnie pracę, najpierw w charakterze pracownika administracyjnego, a potem na stanowisku kierownika technicznego i administracyjnego w firmie „Józef Lachmann. Przedsiębiorstwo Wszelkich Urządzeń Elektrotechnicznych”. Pracował tam do sierpnia 1940 r. W drugiej połowie 1940 r. był zatrudniony jako elektryk w Szkole Pograniczników Oficerów NKWD we Lwowie. Kolejne miejsca pracy to działy administracji w lwowskich firmach „Zielony Trest”, „Elektryk” i „Jużelektromontaż”. Do czasu, kiedy opuścił Lwów w ramach repatriacji w 1945 r., pracował także jako technik oraz technik-majster. Przez Przeworsk i Kraków przyjechał do Wrocławia w maju 1945 r. w grupie pełnomocnika Ministra Oświaty. Był pionierem, który przybył z grupą naukowców polskich, mających

zorganizować polską wyższą uczelnię. W okresie 9.05.1945 – 31.03.1948 wykonywał obowiązki administracyjne w Uniwersytecie Wrocławskim: od 9.05.1945 do 31.11.1947 r. był kierownikiem warsztatu, od 1.12.1947 r. kontraktowym urzędnikiem intendenty, a od 16.12.1947 r. – urzędnikiem kwestury. W kwietniu 1948 r. został przeniesiony do Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (BUWr), gdzie kolejno był sekretarzem administracyjnym Biblioteki, kierownikiem działu administracyjno-gospodarczego BUWr, pełniąc obowiązki sekretarza, a potem referendarza administracyjnego BUWr. W 1949 r. ożenił się z Zofią Gajerską, zatrudnioną w Centrali Handlu Przemysłowo-Chemicznego we Wrocławiu. Z tego związku urodziły się dwie córki: Alicja (ur. 1950), obecnie profesor w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Barbara (1954-2013), z zawodu pedagog. Od stycznia 1951 r. został awansowany na kontaktowego konserwatora technicznego BUWr. W listopadzie 1951 r. powierzono mu stanowisko kierownika nowo utworzonej Stacji Fotomikrofilmowej w Bibliotece Uniwersyteckiej. Włodzimierz Kozak przyczynił się do jej powstania, a potem rozwoju. Jednostka ta w rankingach zajmowała 1 miejsce wśród tego typu działów w bibliotekach uczelnianych i zyskała najlepszą markę w kraju i za granicą, dokąd BUWr wysyłała mikrofilmy w odpowiedzi na bardzo liczne kwerendy. W październiku 1961 r. awansował ze stanowiska starszego tech-

nika na starszego asystenta naukowo-technicznego. W Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu pracował do 20.01.1965 r. W opinii przełożonych był pracownikiem inteligentnym, energicznym, posiadającym doskonały zmysł organizacyjny. Charakteryzowała Go wielka obowiązkowość i rzadko spotykana pracowitość. Był seniorem budowy w czasie kapitalnego remontu gmachu Biblioteki przy ul. św. Jadwigi. W lutym 1965 r. przeszedł do pracy w Bibliotece Akademii Medycznej we Wrocławiu na stanowisko starszego magazyniera, a od września 1965 r. – bibliotekarza. Od września 1965 r. pełnił funkcję kierownika Oddziału Magazynów i Konserwacji Zbiorów. Od 1970 r. awansował na starszego bibliotekarza.

W listopadzie 1976 r. w związku z reorganizacją Biblioteki został przeniesiony do Oddziału Bibliotek Zakładowych. 30.04.1977 r. – po przepracowaniu 47 lat (pracował od 16 roku życia) – przeszedł na emeryturę. W czasie swojej pracy został odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi (1946), Dyplomem Uznania (1949), Złotym Krzyżem Zasługi (1954), Medalem 10-lecia PRL (1955). Za zasługi dla miasta Wrocławia został uhonorowany Srebrną Odznaką Towarzystwa Miłośników Wrocławia (1969) i Honorową Złotą Odznaką TMW (1976).

Zmarł 14.06.1988 r., został pochowany na Cmentarzu św. Rodziny we Wrocławiu przy ul. Smętnej.

MAREK DUBIŃSKI

POSTAKTUALIA

Na pierwszy rzut oka bibliotekarstwo to taki sam zawód jak inne – marne płace to nie tylko nasz przywilej – ilościowo bynajmniej nie marginalny. Można przyjąć (dokładna statystyka nie istnieje), że w ok. 30.000 różnych bibliotek pracuje nie mniej, niż 70.000 osób.

Każdy zawód, nawet liścioście obdarty z poważniejszych wymagań kwalifikacyjnych, jest jeszcze zawodem tak długo, dopóki wspiera się zasobem profesjonalnych umiejętności i wiedzy. Takim rejestrem – na rozmaitych poziomach: naukowym oraz praktycznym – od stuleci dysponujemy w wymiarze globalnym, a modernizacja ma miejsce co dwa/trzy lata. Sęk w tym, że powinien docierać do świadomości *zainteresowanych*, w ogóle oraz sukcesywnie. Jednak wszystkim formom ponadgimnazjalnego kształcenia w tym fachu ukręcono łeb, a kierunkowe studia wyższe dostarczają tylko garstkę absolwentów – toteż jedyną liczącą się formą transmisji zawodowej wiedzy pozostaje piśmiennictwo, które istnieje, lecz głównie w fazie podażu.

Jest jak kwiatostan prawie niewąchany. Odbiór, konsumpcja, czytanie – to strefa ćwiecbytu. Czy zatem można tak zawód uprawiać, zawodowo a niezawodnie? Bo stan obiegu zawodowej literatury generuje ponury zawód. To jest raczej sygnał amatorszczyzny, rozszerzającej się jak zaraza.

Fundamentalny a świeży podręcznik ogólnobibliotekarski *Bibliotekarstwo* świeci absencją, gdziekolwiek spojrzeć. Miesięcznik „Bibliotekarz” prenumeruje nie więcej niż 4% bibliotek – „Poradnik Bibliotekarza” ciut więcej ale niewiele – kwartalnik „Przegląd Biblioteczny” 1,5%, a półrocznik „ZIN” mniej niż 1% bibliotek. Jest też interesujący rocznik „Biblioteka”, proszkolny miesięcznik „Biblioteka w szkole” (ten zasięg ma większy lecz też nie masowy), wyraźnie odmienny periodyk elektroniczny „Biuletyn EBIB”, oraz kilka innych: nie tak mało i wystarczy. Tylko – kto o tym wie oraz kto to czyta?

Jeżeli to, co w ofercie jest, nie odpowiada oczekiwaniom, to trzeba dać znać, zasygnalizować, sprokować reakcję. Ale najprzód należałoby rozeznąć, co w dotychczasowej podaży istnieje, a czego brakuje. Tymczasem wygląda na to, że takiego rozeznania (prawie?) nie ma. A jak nie ma rozeznania i wiedzy, to nie ma zawodu.

JACEK WOJCIECHOWSKI

Z ŻYCIA SBP



■ CZASOPISMA SBP NA WYKAZIE CZASOPISM PUNKTOWANYCH 2015

W grudniu ub.r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opublikowało listę czasopism naukowych na 2015 r. wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikację w tych czasopismach. Najwyższa liczba punktów za publikację w periodyku z listy wynosi 15. Wśród nich znajduje się 30 czasopism z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, w tym dwa czasopisma redagowane i wydawane przez SBP. Są to „Zagadnienia Informacji Naukowej” (8 p.) oraz „Przegląd Biblioteczny” (7 p.)

■ POSIEDZENIE PREZYDIUM I ZG SBP

W dniu 9 grudnia 2015 r. odbyły się posiedzenia Prezydium i ZG SBP. Tematem obrad była działalność ZG SBP w 2015 r., w tym działalność edukacyjno-szkoleniowa, wydawnicza, struktur terenowych, sekcji, komisji i zespołu, stan realizacji *Strategii SBP na lata 2010-2021* (projekt Analiza Funkcjonowania Bibliotek), analiza aktualnej sytuacji finansowej SBP. W ramach realizacji planowanych prac na 2016 r. omówiono plan wydawniczy, a także prace redakcji portalu sbp.pl, jak również działania na rzecz umocnienia wizerunku i poprawienia wyników sprzedaży publikacji Wydawnictwa SBP. Przedstawione zostały projekty planu pracy i finansowy (w tym granty) ZG SBP na 2016 r. Dokonano wyboru hasła Tygodnia Bibliotek 2016 r. „Zainspiruj się w bibliotece”. Omówiono projekt i przyjęto zmiany w regulaminie konkursu Bibliotekarz Roku oraz projekt „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z autyzmem”, jak również przygotowania do jubileuszu 100-lecia SBP.

■ KONSULTACJE W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O PODATKU OBROTOWYM OD HANDLU DETALICZNEGO

W dniu 8 stycznia 2016 r. przedstawiciele Polskiej Izby Książki wzięli udział w spotkaniu konsultacyjnym dotyczącym projektu ustawy o podatku obrotowym od handlu detalicznego. Stanowisko PIK o wyłączenie handlu książkami z regulacji ustanawianych projektowaną ustawą zostało poparte przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książki, Izbę Księgarstwa Polskiego, Stowarzyszenie Księgarzy Polskich, Stowarzyszenie Pisarzy Polskich oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Wspólnie przygotowany dokument został przekazany do Ministerstwa Rozwoju, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministra Finansów, szefa Komitetu Stałego Rady Ministrów oraz Przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Gospodarczego.

■ MISTRZ PROMOCJI CZYTELNICTWA 2015

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ogłasza VIII edycję konkursu Mistrz Promocji Czytelnictwa. Celem konkursu jest popularyzacja działań bibliotek na rzecz upowszechniania czytelnictwa. Dokumentację konkursową, zawierającą sprawozdanie z działań podjętych przez bibliotekę w całym 2015 r., należy przesłać do Biura ZG SBP – Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa lub w formie elektronicznej na adres: konkurs@sbp.pl w terminie do 1 kwietnia 2016 r.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na
<http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Rada Redakcyjna:

Jadwiga KONIECZNA (przewodnicząca),
Helena BEDNARSKA, Sylwia BŁASZCZYK,
Stanisław CZAJKA, Andrzej DĄBROWSKI,
Małgorzata JEZIEJSKA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Robert LIS

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

Honoraria autorskie:

Małgorzata HOŁODOWICZ
(tel. 22 608-28-23; e-mail: finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP ds. wy-
dawnictw tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Janusz NOWICKI – Doradca ds. wydawniczych
tel. 22 827-52-96, e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.

46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,
Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 1350 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bez-
pośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt prenumera-
ty w 2016 r. to 180 zł. Zamówienia na czasopismo można
składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem
www.sbp.pl/prenumerata,
- telefonicznie pod numerem (22) 825 50 24
oraz (22) 608 28 26,
- faxem pod numerem (22) 825 50 24,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP,
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy
proponujemy następujące rabaty:

- 2-6 egzemplarzy – 20%,
- 7-9 egz. – 25%,
- 10 i więcej egz. – 30%.

„Bibliotekarz” za lata 1991-2012 jest dostępny online
w Archiwum Cyfrowym SBP (www.sbp.pl/wydawnictwa/
archiwum_cyfrowe) oraz w Kujawsko-Pomorskiej Bi-
bliotece Cyfrowej (<http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=17777>).

Numery archiwalne (od 2010 roku) do nabycia pod
adresem: www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz

Numery archiwalne (do 2012 roku) dostępne są
bezpłatnie w Archiwum Cyfrowym SBP: www.sbp.pl/
archiwumcyfrowe

Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

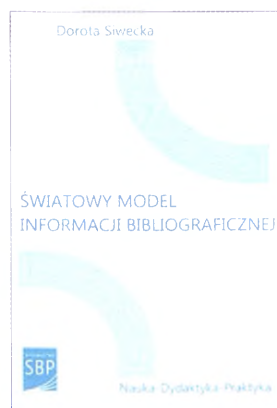
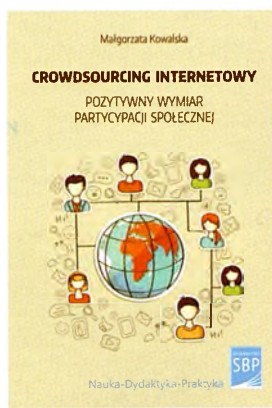
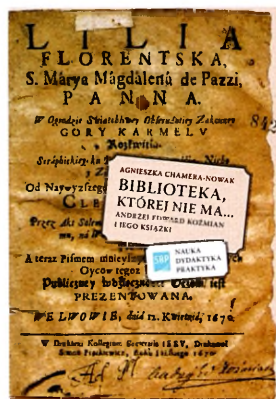
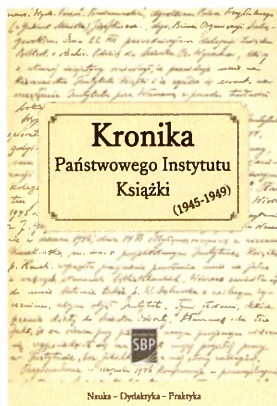
Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Biblioteka-
rzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w for-
matach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wy-
kresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie
JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP
(wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora
naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty
i fotografie powinny być podpisane.
2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych nie-
zbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowa-
dzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego.
W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
 - datę i miejsce urodzenia,
 - imiona ojca i matki,
 - adres domowy,
 - telefon kontaktowy, e-mail,
 - PESEL,
 - NIP,
 - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na
miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
 - numer konta osobistego w banku w celu przekaza-
nia honorarium.
3. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełnio-
na funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
4. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne
publikowanie danego tekstu w internecie w związku
z digitalizacją „Bibliotekarza”.



HITY WYDAWNICTWA SBP 2015

Zapraszamy do sklepu (<http://www.sbp.pl/sklep>)



1% dla SBP

ka**PIT**alny wybór!

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. Oddając 1% podatku SBP masz pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele, że będą pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek, społeczeństwa wiedzy i kultury.

Nr KRS: 00000 81477

Cena czasopisma 15,00 zł (w tym VAT 5%)